MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

ORGAN TOWARZYSTWA HERALDYCZNEGO WE LWOWIE

Nr. 12. **Lwów Grudzień 1910.** **Rok III.**

Warunki przedpłaty:
Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie:
6 K. = 6 Mk. = 4 Rb.
Numer pojedynczy 75 hal., z przesyłką 80 hal.
Przedpłata na Rocznik wynosi:
10 K. = 9 Mk. = 5 Rb.

Członkowie Towarzystwa heraldycznego, płacący prócz wpisowego w kwocie 2 K, roczną wkładkę 12 K, otrzymują Miesięcznik i Rocznik bezpłatnie.
Wkładki i przedpłatę należy nadsyłać: Towarzystwo heraldyczne (Dr. M. Dunin-Wąsowicz) Lwów, pl. Strzelecki 5A.
Korespondencye i rękopisy pod adresem:
Dr. Władysław Semkowicz, Lwów, ulica Zamojskiego l. 14.

Treść:

O starodawnej szlachcie krzyżacko-rycerskiej
na kresach inflanckich.

20. Ronnowie. Ród ten pisał się niegdyś „von Rennen“, później „Rönnen“, a od wieku XVIII. „Rönne“. Zaciągnięty do matrykuły rycerstwa kurlandzkiego, zapisany został do klasy pierwszej pod liczbą 148-mą. Szeroko rozrodzony w Kurlandyi, liczne tam posiada dobra. Jedna gałąź jego już w XVIII. stuleciu przeniosła się na Litwę i osiadła w majątku Gorżdy i innych. Spokrewniona blisko z Gorskimi, Załuskimi, Ogińskimi i Krasickimi, jest już najzupełniej polską.

21. Roppowie. Ród ten odwieczny już w XIII. stuleciu daje się spotykać w dziejach inflanckiego państwa związkowego. W latach 1499—1505 Jan III. de Rope dzierżył nietylko pastorał ale i berło panującego w biskupstwie dorpackiem [1]).

Roppowie od wielu wieków znaczne posiadają dobra w Kuronii (dzisiejszej Kurlandyi), a w roku 1620, przy organizacyi Izby rycerskiej kurlandzkiej do klasy pierwszej pod liczbą 36-tą zostali immatrykulowani. Posiadłości tego rodu roztaczają się szeroko nietylko w rozmaitych częściach Kurlandyi, ale i w pogranicznych powiatach Litwy.

Juliusz Ropp, dziedzic dóbr Paplakken w Kurlandyi dolnej, ożenił się z Izabelą Zyberkówną, córką Michała Plater-Zyberka i Izabeli Heleny z Zyberków Zyberkowej, z której miał czterech synów i jedną córkę.

Kiedy umierał, Juliusz, najmłodszy syn jego, liczył zaledwie rok jeden. Wcześnie owdowiała małżonka, córka towarzysza Kościuszkowskiego, jako wzorowa matka,

[1]) Jahrbuch für Genealogie, Heraldik etc. pro 1895 str. 20. Obacz także L. Arbusow „Livlands Geistlichkeit vom Ende des 12. bis zum 16. Jahrhundert“ str. 145. (Mitawa, 1904).

całą duszą oddała się wychowaniu swych dzieci, z którymi znaczną część roku przebywać zwykła była w domu rodzicielskim i na nich przelała swoje przywiązanie zarówno do ojczyzny, jak do wiary rzymsko-katolickiej.

Z czterech jej synów: Leona, Juliusza, Edwarda i Konstantego, Edward od lat najmłodszych okazywał powołanie do stanu duchownego, a po odbyciu studyów prawnych w uniwersytecie petersburskim, jeszcze za życia matki otrzymał pierwsze święcenie w Kownie, gdzie w miejscowem seminaryum duchownem w krótkim czasie odbył nauki, poczem udał się zagranicę dla pogłębienia swych studyów teologicznych. Po powrocie mianowany proboszczem w protestanckiej przeważnie Lipawie (Libau), podniósł tam znacznie ducha wiary i na miejscu nędznego, małego kościółka, wzniósł prawdziwie wspaniały dom Boży w stylu romańskim. Jako wybitny szermierz prawd katolickich, wkrótce przez Stolicę Apostolską wyniesiony został na biskupa dyecezyalnego w Saratowie, gdzie go powszechnie uwielbiano. Po paru atoli latach, z woli papieża, objąć musiał osierocaną częstokroć (a zawsze przemocą) dyecezyę wileńską. Wizytował co roku tę niezwykle rozległą dyecezyę, do której zostały przyłączone dyecezye: mińska i grodzieńska [1]), ożywiał wiarę, podnosił kulturę duchowieństwa i dyecezyan, a niebawem (wskutek tak zwanego ukazu tolerancyjnego) ujrzał swą owczarnię powiększoną o dwadzieścia kilka tysięcy wiernych, złożonych przeważnie z byłych unitów. Ale już po kilku latach, z powodu prawdziwie gorliwego spełniania obowiązków pasterskich, podobnie jak kilku poprzedników jego na temże stanowisku pasterskiem (biskupi: Adam Krasiński, Karol Hryniewiecki i Stefan Zwierowicz), wydalony został przez biurokracyę rosyjską poza granice własnej dyecezyi, która w ten sposób już czwarty raz z rzędu została osierocona.

22. Szwerynowie. Pisali się po niemiecku „von Schwerin". Odwieczny to ród pomorski, odgrywający już w wieku XIII. wybitną rolę w związkowem państwie inflanckiem, a przy utworzeniu Izby rycerskiej w Mitawie, wpisany został do pierwszej klasy najstarszej szlachty kurlandzkiej pod liczbą 65-tą [2]).

Jan III. Szwerin był arcybiskupem ryskim od roku 1295 do 1300 [3]). Wzniósł on nad jeziorem Łubanem w Inflantach wspaniały zamek arcybiskupi, na którego miejscu wznosi się obecnie dwór „Lubahnhof" [4]).

Drugim tego nazwiska był Jakób. Ten przybył do Kuronii i osiadł tam stale. Syn jego, także Jakób, nabył od Fryderyka Kanitza rozległy klucz Alschwangen, któryśmy w swoim czasie szczegółowo opisywali, na żądanie lipskiego Towarzystwa Etnograficznego, w studyum p. t.: „Alschwangen in Kurland, Ansichten und Trachten", opatrzonem w mapę geograficzną hrabstwa Alschwangen, a także w kilkadziesiąt rycin oryginalnych i tyleż fotografii, przechowywanych w słynnych zbiorach lipskiego „Museum für Völkerkunde" w gmachu zwanym „Grassi-Museum" [5]).

Odsyłając ciekawszych czytelników do owego specyalnego studyum, opatrzonego licznemi wskazówkami źródłowemi, zaznaczamy tu tylko, że klucz Alschwangen w Kurlandyi Dolnej, leży w dzisiejszym powiecie hazenpockim (wchodzącym niegdyś w skład „Ziemi Piltyńskiej") o 3 mile od miasta Kuldyngi (Goldingen), liczy kilkanaście tysięcy

[1]) Teraźniejszą dyecezyę wileńską składały do niedawna trzy dyecezye: wileńska, grodzieńska i mińska. Tę ostatnią przyłączono ostatecznie do archidyecezyi mohylowskiej.

[2]) Jahrbuch für Genealogie etc. pro 1895, str. 45.

[3]) L. Arbusow „Livlands Geistlichkeit" (Mitawa, 1904) str. 156.

[4]) Kronika Arndta, część druga, str. 343.

[5]) Kwartalnik historyczny, XVI. str. 412.

katolików rzymskich i już od roku 1623 tworzył w protestanckiej części Kurlandyi „oazę katolicką“, słynącą nietylko z dobrobytu mieszkańców, ale także z bogobojności, pracowitości i moralności włościan, stawianych częstokroć za przykład przez samych sąsiednich pastorów ich własnym parafianom — protestanckim Łotyszom [1]). Od północy i wschodu odgranicza tę „oazę“ od Łotwy protestanckiej pasmo niezbyt wyniosłych wzgórz, — od strony zaś zachodniej przytyka do niej morze Baltyckie.

W osadzie Alszwang, nieopodal dawnego zamku rycerskiego, istnieje od roku 1623 obszerny kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała Archanioła, wzniesiony z muru przez ówczesnego dziedzica Jana Ulryka Szweryna i jego małżonkę Barbarę z Konarskich, którzy uratowali lud miejscowy od wszystko w owym czasie pochłaniającego luteranizmu. Sprowadziwszy tam Jezuitów, urządzali katechizacye, krzewili oświatę, zakładali szkoły łotewskie w całym rozległym kluczu, a nad niemi czuwał sam dziedzic Jan Ulryk aż do śmierci, zaszłej w maju 1636 roku.

Syn Jana Ulryka, Jerzy Jakób, żonaty z pobożną córką wojewody witebskiego, księżniczką Eufrozyną Sanguszkówną, — poszedł w ślady swego ojca. Dbały o dobro ludu, w rozległych włościach klucza alszwangskiego, do którego wchodziły dobra: Bussen, Neuhof, Adzen, Gudecken, Blinten, Grawern i Feliksburg, — zakładał liczne szkoły ludowe rzymsko-katolickie i opłacał hojnie znakomitych katechetów, którzy czystości wiary strzedz mieli jak najpilniej. Następnie stanął w tymże kluczu drugi kościół katolicki filialny w Feliksburgu, oddalonym o parę mil od Alszwangu, a położony uroczo na samem wybrzeżu Baltyku.

Wnuk Jerzego Jakóba, Władysław, był jeszcze w roku 1728 w posiadaniu tegoż rozległego hrabstwa, zamieszkiwanego wyłącznie przez Łotwę katolicką. Zaciągnąwszy na ten klucz olbrzymie sumy, przeniósł się do Polski, gdzie niebawem życia dokonał. Dobra jego nabył kilkanaście lat później książę kurlandzki Ernest Biron a ród Szwerynów z Władysławem wygasł w Polsce w wieku XVIII.

23. Taubowie. Należą do najdawniejszych rodów szlachecko-rycerskich osiadłych nad Baltykiem a przybyłych z Westfalii z okolicy Paderbornu. Ród ten pierwotnie pisał się po niemiecku „von Tave“, później „von Tauben“, nakoniec zaś „von Taube“.

W r. 1221 bracia Dyderyk i Jan Taubowie przybyli z królem duńskim Waldemarem do krain inflanckich, a ich potomstwo rozgałęziło się nietylko w inflanckiem państwie związkowem, ale i w Danii, Szwecyi, Prusach, Saksonii, Litwie i Polsce.

W Inflantach osiedli na dobrach Kragendorf, w Estonii na Maard i Hallinap, w Kurlandyi na Wahrenbrock i Herbergen, a w wieku XVII. na dobrach Eckengrawy, które przez Małgorzatę z Manteufflów Taubową, żonę Ferdynanda Taubego, dziedzica dóbr Pixten, przeszły do ich domu [2]).

Linia kurlandzkich Taubów pochodzi od Jana, który w d. 30. kwietnia 1570 r. mianowany został przez króla Zygmunta Augusta baronem na Tyżu i Sesswegen [3]).

Wnuk jego Fryderyk na Tyżu i Sesswegen, jako odwieczny szlachcic rycerski, został wpisany do pierwszej klasy matrykuły rycerstwa kurlandzkiego pod liczbą 158-mą [4]).

---

[1]) Tamże XVI. str. 413.

[2]) Kloppman, Kurländische Güterchroniken, tom II. str. 114—117. (Mitawa 1894).

[3]) Spisy genealogiczne kurlandzkiej „Izby rycerskiej“ z odnośnymi zaś dyplomami zaznajomiła nas wystawa heraldyczna z r. 1904 w Mitawie.

[4]) Jahrbuch für Genealogie etc. pro 1895.

Z dwóch synów jego Ferdynand został dziedzicem dóbr Pixten, Aleksander dóbr Herbergen.

Potomstwo Aleksandra wygasło w roku 1823, potomstwo zaś Ferdynanda kwitnie po dzień dzisiejszy w Polsce i na Litwie, jak to wykazują spisy genealogiczne rycerstwa kurlandzkiego, wedle których Ferdynand, dziedzic Pixten i Ekengrawy, miał z Anny Roppówny syna Aleksandra, ten zaś (ożeniony I-mo voto z Anną Aleksandryną von Medem, II-do voto z Dorotą Elżbietą von Haudring) był już dobrym Polakiem i miał syna Karola Aleksandra, urodzonego w r. 1777.

Karol Aleksander w wieku XIX. został pułkownikiem wojsk rosyjskich. Żonaty był z Dominiką Zaleską i miał z nią synów: Gustawa, Karola, Henryka, Eugeniusza i Oskara. Ten ostatni umarł dzieckiem. Wszyscy czterej, tak jak ich ojciec, ożenieni byli z Polkami, a ich rodzeństwa stanowią polskie linie Taubów na Litwie i na Podolu.

Zajmiemy się tu najbliżej znaną nam linią Gustawa. Był on pułkownikiem wojsk rosyjskich, jak jego ojciec. Zamieszkiwał Umań w gubernii kijowskiej. Żonaty z Natalią Zalutyńską (zmarłą w 80-tym roku życia dnia 5. listopada 1909 r. w Warszawie), miał z niej czterech synów i dwie córki. Starsza z nich, Karolina, wyszła za mąż za Bronisława Gnatowskiego, dziedzica dóbr Skarzynówka na Podolu, młodsza Janina za Stanisławem Brunnowem, dziedzicem dóbr Rudawa w Grodzieńskiem.

Z synów pułkownika Gustawa: Artura, Aleksandra, Romana i Gustawa,— Artur, żonaty z Teresą Bierzyńską, ma z niej dwie córki: Teodorę i Zofię; Aleksander, właściciel dóbr Górna i Woskresin w gub. Mohylowskiej, był żonaty z Zofią Wasilewską i pozostawił z niej dwóch synów: Gustawa i Aleksandra; Gustaw ożeniony z Maryą z Kronenbergów I-mo voto Karolową Zamoyską.

Z córek Artura, starsza Teodora za Maryanem Manteufflem. Z synów Aleksandra dotąd ani jeden się jeszcze nie ożenił.

(C. d. n.) *Gustaw Manteuffel (Ryga).*

Zagadkowe tarcze herbowe

na talerzach gdańskich z XVII/XVIII. wieku.

Pan E. v. Czihak, niemiecki historyk sztuki, autor cennych prac o dawnym przemyśle szklanym i o sztuce złotniczej na Śląsku i w Prusiech, nadesłał nam podobizny czterech srebrnych talerzy gdańskiej roboty z końca XVII. lub początku XVIII. wieku. Talerze te zdobi bogaty grawirunek, przedstawiający sceny, przeważnie wojenne, a nadto na każdym z nich wyryte są polskie tarcze herbowe. Trzy talerze posiadają identyczne tarcze czterodzielne z tarczą sercową w środku. W pierwszem polu Nałęcz I., w drugiem Grzymała, w trzeciem herb książąt ruskich, w czwartem Bojcza. W tarczy sercowej Nowina. W klejnocie nad koroną noga zbrojna z ostrogą. Jeden z talerzy tej grupy posiada pod tarczą herbową litery I. I. C. h. K.

Czwarty talerz ma tarczę herbową odmienną. Mianowicie w pierwszem polu jest Prus III., w drugiem Nałęcz I., w trzeciem Oksza a w czwartem herb ks. Ostrogskich. W tarczy sercowej herb książąt ruskich. W klejnotach noga zbrojna z ostrogą i mąż między rogami jeleniemi.

Rozwiązanie tych tarcz herbowych stanowi ponętne zagadnienie dla heraldyków polskich a p. Czihakowi może dopomódz w określeniu pochodzenia tych cennych zabytków sztuki. Za Jego upoważnieniem podajemy podobizny dwóch talerzy, (każdy z inną tarczą herbową), celem naocznego przedstawienia tak herbów, jak i rysunków, których treść może także przyczynić się do wyjaśnienia zagadki.

Zachęcajac Szanownych Czytelników do zajęcia się tą sprawą, dajemy pierwszy głos zmarłemu niedawno heraldykowi, Szelidze-Żernickiemu, który w liście, pisanym dnia 4. sierpnia do p. Czihaka, starał się tarcze herbowe rozwiązać, czy i o ile jednak zbliżył się do prawdy, osądzą sami Czytelnicy.

Śp. Żernicki pisze jak następuje:

„Nie ulega wątpliwości, że obie tarcze herbowe należą do jednego drzewa genealogicznego i jeśli zdołamy jakąś rodzinę wykryć na podstawie herbów jednej tarczy, możemy być z góry przeświadczeni o tem, że była ona spowinowacona z rodzinami, należącemi do herbów drugiej tarczy.

Punktem wyjścia dla naszych badań będzie czwarte pole drugiej tarczy z herbem ks. Ostrogskich. Konstanty I. ks. Ostrogski, hetman wielki litewski, dostał się do niewoli moskiewskiej, z której po siedmiu latach ratował się ucieczką. Ponieważ nie chciał ulegać carowi, tylko pozostał wiernym Polsce, zerwał on wszelkie stosunki z Moskwą, wyrzekł się w r. 1530 przynależności do starej ojczyzny swych przodków porzucił swój herb, t. j. św. Jerzego, a przybrał sobie nowy, skombinowany z polskich herbów małżonek swych synów. Jeden z nich Ilia (Eliasz) miał za żonę Kościelecką h. Ogończyk, drugi Konstanty II. ożenił się z Tarnowską herbu Leliwa. Tego nowego herbu używali także książęta Zasławscy, którzy z Ostrogskimi jeden dom stanowili. Ostrogscy wygaśli w r. 1670, a Zasławscy w r. 1573. Zofia księżniczka Zasławska wyszła około r. 1606 za Jana Ostroroga, herbu Nałęcz, kasztelana poznańskiego. Maciej Jabłonowski, herbu Prus III., który w r. 1576 jako rotmistrz królewski walczył pod Gdańskiem, zmarł zaś w r. 1619, był żonaty z Katarzyną Kłomnicką herbu Oksza. Syn jego Jan Stanisław Jabłonowski, miecznik koronny, miał za żonę Annę Ostrorożankę, córkę wyżej wspomnianego Jana, kasztelana poznańskiego (†1647) i Zofii ks. Zasławskiej. Tym sposobem byłyby cztery herby drugiej tarczy rozwiązane, tak, że możnaby ją przypisać Janowi Stanisławowi Jabłonowskiemu, którego rodzina, dopiero w r. 1743 uzyskała tytuł książęcy od cesarza Karola VII. Co przedstawia herb w tarczy sercowej, tego na podstawie nadesłanej fotografii ocenić nie umiem. Jeśli jeździec jest nagi, to może to być tylko herb Czetwertyńskich, w których genealogii nie spotykam jednak żadnego z przywiedzionych herbów; dopiero w r. 1760 spowinowacili się oni z Jabłonowskimi. Jeśli jednak jeździec posiada zbroję, to jest to chyba tylko dawny herb Zasławskich, dodany dla gloryfikacyi ich godności królewskiej.

Przechodzę do drugiej tarczy herbowej.

Że obie tarcze są z sobą w związku, wskazuje na to (pominąwszy ścisłe pokrewieństwo wszystkich talerzy) owa noga zbrojna w klejnocie drugiej tarczy, która tam właściwie nie należy. Wprawdzie poszczególne herby pierwszej tarczy herbowej spotykamy w genealogiach wspomnianych wyżej rodzin z tarczy drugiej, ale zupełnego zestawienia genealogiczno-chronologicznego nie powiodło mi się na podstawie znanego mi materyału, dokonać.

Herb w pierwszej tarczy sercowej możnaby przypisać rodzinie Przerębskich, herbu Nowina. Zygmunt Karol Przerębski, wojewoda sieradzki 1660 był ożeniony z Anną Potocką h. Pilawa, wdową po Zygmuncie Ostrorogu h. Nałęcz. Stanisław Przerębski, starosta opoczyński 1613, miał za żonę Zofię Ostrorożankę h. Nałęcz. W ten sposób związek pierwszego pola (Nałęcz) z tarczą sercową (Nowina) byłby wykazany.

Maryanna Kazanowska h. Grzymała była żoną Stanisława Jana Jabłonowskiego, hetmana w. kor., syna Jana Stanisława i Anny Ostrorożanki h. Nałęcz, a wnuka Jana Ostroroga, kasztelana poznańskiego i Zofii Zasławskiej.

Wypada stąd następujący porządek chronologiczny: 1. Ostroróg, — 2. Kazanowski, — 3. Zasławski. W polu czwartem widzimy herb Bojcza, którym pieczętowało się kilka ruskich rodzin, w Polsce zaś miała go tylko rodzina Babińskich. Jeden Babiński był w XVI. wieku (1569) wodzem pod komendą Konstantego Ostrogskiego w wojnach z Turcyą i z Moskwą[1]). Czy jednak jakie związki rodzinne łączyły te dwie rodziny, tego nie zdołałem dociec.

Gdy Szwedzi w r. 1655 zajęli Polskę, musiał Gdańsk ponieść dla nich ciężkie ofiary. W r. 1656 powiodło się Polakom pod wodzą Czarnieckiego wyprzeć Szwedów i sprzymierzonych z nimi Brandenburczyków. Elektor brandenburski odłączył się wówczas od Szwedów i zawarł z Polską traktat (welawsko-bydgoski). Być może, że dekoracya talerzy odnosi się właśnie do tych stosunków“.

Tyle śp. Żernicki.

Od siebie dodajemy kilka luźnych spostrzeżeń. Herb w tarczy sercowej grupy pierwszej wydaje nam się na podstawie rysunku (nie wiadomo zresztą, czy zupełnie wiernego) nie Nowiną, ale kotwicą, prawdopodobnie Stumberka. Goleń zbrojna z ostrogą nie koniecznie musi odpowiadać Nowinie, jest bowiem klejnotem innych jeszcze herbów i na drugiej tarczy herbowej odnosi się raczej do Prusa III. Jeździec w herbie książąt ruskich jest niewątpliwie zbrojny, a hełm jego nawet dokładnie można rozeznać. Wreszcie nadmieniamy, że na jednym z talerzy (którego podobizny tu nie zamieszczamy) wyobrażona jest chorągiew, którą trzyma giermek, a na niej rozpoznać można trzy herby: 1. Nałęcz I., 2. Grzymałę, 3. Bojczę lub Pilawę (widoczne tylko dwa górne ramiona krzyża), 4. czwartego herbu rozpoznać nie podobna.

Redakcya.

„Liber Chamorum“.

Zgodnem z duchem czasu i z ówczesnem ustawodawstem polskiem[2]) jest stanowisko autora względem dzieci nieprawych. Jest ono wprawdzie ściśle konsekwentne, lecz mało humanitarne, zwłaszcza w porównaniu ze współczesnymi stosunkami na Zachodzie. Pominąwszy wskazania etyczne, zasada prawna, jaką autor wyznaje, wyklucza a limine ze stanu szlacheckiego potomstwo nieprawe równie dobrze „de patre

[1]) Paprocki, Herby ryc. pol. str. 864.

[2]) Dąbkowski P. dr. Prawo prywatne polskie. T. I. Lwów 1910 str. 464—465. ustawa z 1578 r., zatwierdzona implicite konstytucyą z 1633 r. „de prole illegitima“ orzekła, że dzieci i ich potomstwo, pochodzące z żony, która przedtem była nałożnicą swego męża, są wykluczone od dziedziczenia i nie mają żadnych prerogatyw szlacheckich“.

nobili, sed matre ignobili"[1]) jak „de parentibus nobilibus, sed illegitime iunctis"[2]). Tej zasadzie prawnej ustąpić musi spóźniony afekt ojcowski, bez względu na osobę króla, senatora, czy zwykłego szlachetki[3]). Autor wyklucza nawet możliwość legitymacyi dzieci nieprawych przez króla, ba nawet przez sejm[4]), jakkolwiek samo prawo polskie staje tu już na łagodniejszej zasadzie[5]). Możnaby określić tendencyę jego, jako dążenie do zachowania bezwzględnej czystości rodu[6]).

Prócz tych względów zasadniczych, które skłaniają autora do podnoszenia przeciw komukolwiek zarzutu nieszlachectwa, są i względy drugorzędne. Uwadze autora nie uchodzą żadne zboczenia od idealnego typu szlachcica, jaki sobie w umyśle wytworzył i każde takie zboczenie może się stać u niego momentem rozstrzygającym o nieszlachectwie danej jednostki. Że ktoś nie umie podać swego rodu i herbu, że w szarym kopieniaku chodzi[7]), że „idiota czytać ani pisać nie umiał"[8]), że twarz jego gruba[9]), już on dla autora chłop, nie szlachcic. A cóż dopiero mówić, jeżeli od królewszczyzny[10]), lub od cudzego mienia tytuł wziął[11]), bądź przezwisko od imienia własnego[12]), bądź też z innej ziemi się przeniósł i dzierżawę kupił[13]), już on autorowi podejrzany, że jest chłop, a za szlachcica się udaje. Pilnie śledzi, czy kto nie „ukazał

---

[1]) str. 80. Burzyński, str. 87. Czarnecki.

[2]) str. 82. Bystramowski; str. 230. Idowski, syn p. Zebrzydowskiego i szlachcianki; str. 389. syn p. Modzelewskiego; str. 401. Myszkowski, margrabi z Pinczowa; str. 660. Sulimowski; str. 706. Szczepanowski.

[3]) str. 243. Izdebski, syn p. Ossolińskiego; str. 244. Kącki, p. Kąckiego; str. 249. Kalinowski, starosty kamienieckiego; str. 271. Kmita, p. marszałka; str. 273. Knębowski, króla Stefana; str. 315. Kuczkowska, córka ks. Ostrogskiego, kaszt. krak.; str. 316. syn. bkpa. kamieniec.; str. 357. Maciejowski, p. Maciejowskiego z Potoka; str. 363. Małecki, p. Korycińskiego; str. 418. Nowogrodzki, p. Gomolińskiego; str. 421. Obrębski Kasper, syn p. Krzysztofa; str. 433. Olszowski, opata Hebdowskiego; str. 440. Orlemus, p. Wolskiego marszałka; str. 481. Piotraszewski, p. Tęczyńskiego; nawet str. 739. Trepkowie Samuel i Jan, synowie Imci Pana Zygmunta Trepki z Kamyka u Częstochowy.

[4]) str. 181. Gozdowski; str. 388. Moderski, syn Radoszewskiego, podkomorzego wieluńskiego; str. 482. Piotraszewscy.

[5]) v. Dąbkowski j. w. str. 462—463.

[6]) str. 181. „Ziednał u króla Zygmunta Legitimi Ortus literas... a tyż jest assekuracya że niemają królowie takich dawać listów, gdyż wieś dać może, ale odrodzenie nie może bo nie Bóg".

[7]) str. 345. Lipski „iak chłop w szarym kopieniaku chadzał, pisma y litery nie umiał".

[8]) str. 211. Chroscicki.

[9]) str. 379. Mikłaszowski Jerzy „twarz iego skazuie bydz grubym chłopem".

[10]) str. 517. Rabsztyński, „wziął tytuł od Rabsztyna starostwa u Olkusza, zaczym znać że chłopski syn gdy od królewszczyzny tytułował się, każdego zgoła takiego, co nie od swey dzierżawy, ale od obcey duchowney abo królewskiey bądz y szlacheckiey, ale gdy niebyła w ręku przodka tego nazwanego może go uznać, że chłop się nazwał y tego Rabsztyńskiego za takiego sądzę".

[11]) Str. 487. Płocki „i z tego samego uzna każdy, że chłop, kiedy od cudzego imienia, a nie od swey dzierżawy tytuł wziął".

[12]) str. 380. Mikołayczoski „Tego przezwiska okrutna rzecz chłopskiego rodu, pacholików, u sliachty, klucznikow, urzennikow y woznic nawet, zaś także Jadamczoskich, Janczoskich, Janczych, Wiśniowskich, Pawłowskich, Piotrowskich, Dąbrowskich, Ostrowskich, Jakubowskich etc. nawięcey od Imion sobie przezwiska chłopscy synkowie biorą, a slachta od etc.".

[13]) str. 433. „na to się tak siła ich (chłopów) indziey wynosi, gdzieby uść za slachtę".

na terminie „fałeszny authentik“ krakowskiej roboty“[1]), które to miasto, według słów autora, miało wówczas sławę z podrabiania szlacheckich nobilitacyi i indygenatów. Wypomina Siewierzanom, że „boiarowie są y manowie biskupi.... nie szlachta polska“[2]). Zwiedza kościoły, aby zmarłym nawet wytknąć nieprawne przywłaszczenie sobie szlacheckiego tytułu lub herbu, choć zdaje się, że niejednokrotnie gmerk mieszczański, wyryty na kamieniu grobowym, bierze za klejnot szlachecki[3]). Przedsięwziąwszy sobie gruntowne oczyszczenie stanu szlacheckiego z obcych naleciałości, nie pomija nawet drobnych „errorów cancellariae“, gdzie mieszczaninowi „nobilis“ zamiast „famatus“ zapisano[4]). Nie trudno też będzie odgadnąć, że wskutek kastowego zacieśnienia poglądu musi autor nieprzyjaznem okiem patrzeć na poczynające się rozpowszechniać w XVII. w. nobilitacye. Zgodnie z konstytucyą z r. 1578 i 1601, nie uznaje autor nobilitacyi królewskich za pieniądze i upominki, bez petitów sejmikowych i konsensu stanów[5]), zastrzegając, aby nową szlachtę do starych herbów nie przyjmowano bez zgody rodu, tylko nowe, dotychczas nie istniejące, dla niej tworzono. Oburza go to, że mieszczanin lub chłop przyjęty za towarzysza czy lisowczyka[6]) za szlachtę się podaje, a hetmani niemało nowej szlachty naczynią, choć to słuszniejsza, dodaje Jedyny wypadek, w którym autor uznaje nobilitację — to zasługi wojenne. To też wierny zasadzie, że „ex meritis creabantur nobiles non ante ulla merita“[7]), jedynie tylko o Walentym Wąsowiczu, nobilitowanym w 1579 r. powiada, że ponieważ „dostał tego za zasługi wojenne swe, ważny jest nobilis“[8]).

W końcu nadmienić musimy, że wszelkie próby sprawdzenia informacyi autora, odnoszących się do ziemian czerwonoruskich n. p. Jamińskich, Kodanowskiego, Bieleckiego, Cetnerów, Zgorskiego zupełnie nas zawiodły. Toż samo da się powiedzieć o Czelatyckich, którzy są już w XV. w. dobrą szlachtą ziemi przeworskiej[9]); w XVI. w. spotykamy ich w ziemi przemyskiej, jako szlachtę, choć żeńscy potomkowie zaczynają już wnikać powoli w warstwę mieszczańską[10]). Wprawdzie w 1618 r. Łukasz Czelatycki, naganiony, miał przeprowadzić wywód szlachectwa na sejmiku deputackim, lecz go nie przeprowadził, bo nie mógł przywieść krewniaków swoich na świadków, zajętych, jak mówi, w żamku halickim[11]), lecz tu wątpliwość tyczy się jednego osobnika, nie zaś całego rodu.

Inna rzecz, że o ziemianach krakowskich autor mógł być i był niewątpliwie lepiej poinformowany. Mamy na to szereg pewnych dowodów, choć nie byliśmy w możności sprawdzić całego zasobu zapisek. Autor n. p. zapisuje, że Bartłomiej

---

[1]) str. 646—648. Strus. — [2]) str. 457.

[3]) str. 131. Dudkowic herb ╪ w Warszawie u św. Ducha; str. 210. Herlemus; str. 233. Ieleniowicz; str. 296. Koszycki.

[4]) str. 92. Cerazyn; str. 197. Gucy.

[5]) str. 511. Przytycki „udawał, że kupił sobie nobilitacyę u króla Zygmunta III.“; str. 344. Lipski „dostał za upominki privatim Nobilitacyi circa 1620 a Sigismundo tertio“; str. 393. Montelupi, „petitów nie miał za sobą.... bez których y consensu Ordinum na seymie nieważne“; str 563. Rudawski, pisarz dekretowy zadworny, „Tego król Imci Władysław passował na rycerstwo podczas koronacyey, zkąd znać że creari eum nobilem indiget“; str. 63. Bolek; str. 88. Czarnocki.

[6]) str. 100. Czerhowicz.

[7]) str. 863. — [8]) str. 770.

[9]) A. G. Z. XIX. passim Czelatyccy.

[10]) Castr. Prem. T. 12. passim Czelatyccy.

[11]) A. G. Z. XX. str. 120—121.

Powsiński, opat jędrzejowski, był nieszlachcicem, synem mieszczanina krakowskiego, który zwał się Foltyn. Jest coś w tem prawdy, istnieje bowiem akt nadania szlachectwa, udzielony w r. 1593 przez Zygmunta III. Bartłomiejowi Powsińskiemu i bratu jego Walentemu[1]), w którym król zaznacza, że matka ich, Barbara Giemzianka, była mieszczką krakowską, a ojciec, Walenty Powsiński „ex nobili stirpe... fortunae iniquitate, ... exercendo mechanico artificis vitae degendae praesidia quaereret“; zasługuje na uwagę fakt, że rysunek herbu u autora jest zupełnie zgodny z opisem jego w akcie; o nazwisku Foltyn niema natomiast wzmianki. Nie wchodząc w bliższe szczegóły, czy była to istotnie tylko restytucya szlachectwa, jak głosi akt, czyli też uszlachcenie, jakby wynikało z tego, że król zatwierdza Powsińskim herb cudzoziemski Aldobrandinich, stwierdzić musimy, że istotnie opat Jędrzejowski ze stanu mieszczańskiego został podniesiony do szlacheckiego.

Ta okoliczność każe nam przypisać więcej wagi słowom autora tam, gdzie zarzut nieszlachectwa podnosi przeciw Wojciechowi Baranowskiemu, biskupowi przemyskiemu, Piotrowi Tylickiemu, biskupowi krakowskiemu i Pawłowi Piaseckiemu, biskupowi przemyskiemu, znanemu historykowi. Nie rozstrzygając tej kwestyi stanowczo, wskazujemy tylko na pewne fakta znamienne. Baranowskiemu i Piaseckiemu już współcześni zarzucali nieszlachectwo; to pewna, że o rodach tych dostojników przed nimi głucho. Dopiero z chwilą, gdy zasiedli na katedrach biskupich, na braci ich zaczęły się sypać tłuste kasztelanie i posażne żony — dziedziczki. Nawet Niesiecki, w materyach duchownych szperacz zawołany, nie zdołał wyprowadzić genealogii Baranowskich dalej, jak od biskupa i jego braci[2]), a o Tylickich podaje zagmatwane wiadomości, zwąc ich jednego gniazda z Wielickimi.

Obrony szlachectwa Piaseckiego podjęła się niedawno monografia o tym biskupie, lecz dowody w niej przytoczone nie całkiem są wystarczające[3]). Że Piasecki piastował liczne prebendy, beneficya i kanonie, nie przemawia jeszcze koniecznie za jego szlacheckiem pochodzeniem, bo jakkolwiek dostęp do urzędów duchownych i świeckich był podówczas osobom nieszlacheckiego pochodzenia nadzwyczaj utrudniony, to jednak istniała zawsze furtka, którą wcisnąć się można było: prywatna nobilitacya królewska czy restytucya szlachectwa, jak w wypadku z Powsińskim i o te właśnie prywatne nobilitacye, uzyskiwane łaską królewską lub za pieniądze, gdy pustki były w skarbie królewskim, sejm rozpoczyna z końcem XVI. w. targi z królami, zastrzegając sobie prawo nobilitacyi. Dowód drugi, wywodzący ród Piaseckich z ziemi ruskiej, gdy ojciec biskupa był zasiedziałym sołtysem biskupstwa krakowskiego we Wzdole, a oparty tylko na podobieństwie imion trzech braci Piaseckich z genealogią Niesieckiego, każe nam obronę szlachectwa biskupa przyjąć z pewnemi zastrzeżeniami.

Na tem kończymy uwagi nasze o „Liber Chamorum“ i jego autorze. Po dokładnem zbadaniu całego materyału, nasuwają się następujące wnioski:

Wobec nawału źródeł dziejowych pierwszorzędnego znaczenia do historyi XVII. w., kryjących się jeszcze po bibliotekach i archiwach, nie ma potrzeby wydawać

[1]) Rel. Gr. Krak. T. 19. p. 1996—2004. Akt ten uzyskaliśmy dzięki uprzejmości WP. Dra Fr. Dudy, za co Mu niniejszem wyrażamy szczerą podziękę.

[2]) Wojciech Baranowski biskupem przemyskim od 1585—1590. Brat jego Andrzej zawiera kontrakt małżeński z Dorotą Fredrówną, córką Jana de Marczinkowa 1587 r. Castr. Prem. T. 53. 937 et sq.

[3]) A. Szelągowski. Paweł Piasecki, historyk polski XVII. w. Przew. nauk. i literac. 1898.

„Liber Chamorum“ w całości, bo 1. nie jest źródłem heraldyki naukowej, 2. dla praktycznej heraldyki ma małą wartość, gdyż większość zapisek nie da się obecnie sprawdzić. Jako źródło obyczajowe nie wiele przynosi nowego materyału ponadto, co dają utwory Wacława Potockiego. Lecz gdy ten ostatni pisarz przyodziewa swoje fraszki w wyrobioną formę literacką, to autor „Liber Chamorum“ ciężką ręką składa nieforemne zdania. Wacławowi Potockiemu, mimo zacieśnienia stanowego, wyrywa się choć z rzadka sąd

„.... Bóg z każdego ciała
Przyjmie duszę do nieba, byle cnota chciała“[1])

pogląd, który nigdy nie byłby wyszedł z ust autora „Liber Chamorum“.

Jako wyraz opinii przeciętnej szlachty, umysłem bynajmniej nie górującej, poglądy autora nie są pozbawione wartości, dlatego należałoby wydać dzieło jego tylko w excerptach, po gruntownem przesianiu jego wiadomości i sprawdzeniu ich — o ile to możliwe — na podstawie współczesnych aktów sądowych.

Dr. Helena Polaczkówna (Lwów).

Chaleccy na Ukrainie.

Opisując bójki i grabieże między ziemianami kijowskimi, wspomnieliśmy już kilkakrotnie o zatargach „o zbiegłych poddanych“. Takie zatargi, ogromnie częste w tych okolicach, mieli dziedzice Rzyszczewa także z panem Butowiczem, właścicielem Karabaczyna[2]), z Janem Jundziłłem na Werbkowicach[3]), z Aleksandrem Tyszą Bykowskim[4]), z ks. Romanem Rużyńskim[5]), krewnym swoim przez macochę Jadwigę z Chwalczewskich, z bezpośrednim sąsiadem Andrzejem na Trypolu Trypolskim[6]), z ks. Michałem Wiśniowieckim, starostą owruckim[7]), z Wacławem Wielhorskim, dziedzicem Jałmynki i małżonką jego Zofią z Jełowickich[8]), z ks. Jeremiaszem Wiśniowieckim[9]), z Stanisławem Żółkiewskim i córką jego Daniłowiczową, jako dziedzicami Boryspola i Baryszówki[10]), z ks. Konstantym Wiśniowieckim[11]), z ks. Dominikiem Zasławskim i dzierżawcą miasta jego Olszanki: Stanisławem Wilą[12]), z Janem Korczewskim na Gródku[12]), wreszcie z panem Filipem Jelcem[14]). Dowiadujemy się między

[1]) Ogród fraszek. Lwów 1907. T. II. str. 409. Bękarci.
[2]) Źródła dziejowe XXI str. 464, dekret tryb. lub. z 21. VII. 1604 r.
[3]) tamże, str. 481, dekret tryb. lub. z 27. VII. 1604 r.
[4]) Źródła dziejowe XXI. 97, ewazya z 1. V. 1607 r.
[5]) tamże str. 98. dekret tryb. lub. z 1. V. 1607 r.
[6]) tamże str. 180. rozpis z 12. VIII. 1613 r.
[7]) tamże str. 178, banicya na ks. Wiśniowieckim z 13. VIII. 1613 r.
[8]) tamże str. 195, rozpis z 16. VIII. 1613 r.; str. 224, dekret tryb. lub. z 7. V. 1618 r.; str. 259, kwit z 23. V. 1618 r.
[9]) tamże str. 211, kondemnata na ks. Jeremiaszu etc. Wiśniowieckich z 27. IV. 1618 r.
[10]) tamże str. 236, rozpis z 11. V. 1618 r.; str. 327, rozpis z 16. VII. 1624 r.
[11]) tamże str. 319, dekret z 9. VII., a kwit z 8. VII. 1624 r. (str. 641.).
[12]) tamże str. 324, dekret tryb. lub. z 15. VII. 1624 r.
[13]) tamże str. 327, dekret tryb. lub. z 16. VII. 1624 r.
[14]) tamże str. 342—3, dekret tryb. lub. z 29. VII. 1624 r.

innemi z tych procesów, że Józefian oprócz Rzyszczewa posiadał na Ukrainie także miasto Żywotów we wschodniej części województwa bracławskiego (w pow. winnickim[1]), niemniej że wieś Chalcza, o której już wspominaliśmy, była wydzierżawioną w roku 1624 Janowi Tworkowskiemu[2]).

Ciekawszem od wyliczenia tylu nazwisk, — między któremi spotykamy wszakże niejedno dobrze znane z historyi, — jest rozważenie przyczyn i kierunków tego ciągłego zbiegania chłopów. Wyłączyć należy oczywiście takie wypadki, jak zbieganie włościan z Rzyszczewa do Sotnikowa pana Łożki i odwrotnie, co było poprostu skutkiem waśni dziedziców; lecz wogóle możemy stwierdzić, że do Rzyszczewa przychodzili chłopi z zachodnich i z północnych stron, gdzie warunki bytu były dla nich coraz trudniejsze, — a to nietylko z blizkiego Trypola, lecz także z odległego Pikowa w Bracławskiem, lub nawet z dóbr Jundziłłów w powiecie mozyrskim położonych; stąd zaś zbiegali jeszcze dalej ku wschodowi, gdzie żyzne, a mało zaludnione latyfundya królewiąt ukraińskich, Wiśniowieckich, Zasławskich i innych, niemniej też obszerne królewszczyzny jeszcze korzystniejszymi dla osadnika nęciły stosunkami. W jednym wypadku naprzykład[3]) czytamy wyraźnie, że poddani zbiegli do nowej osady Kropiwna w starostwie czerkaskiem; chętnie też udawano się do znacznych dóbr, które od niedawna posiadali na Ukrainie Żółkiewscy. W wielu wypadkach włość rzyszczewska była etapem na długiej drodze ku najdalszym kresom Rzplitej. Sprawy o zbiegłych poddanych nie łatwe były do przeprowadzenia, nowy dziedzic nie chciał zrzekać się pozyskanych sił roboczych; stąd też rzadko stosunkowo czytamy o „kwitach“, a w jednym z wyżej przytoczonych procesów przyszło nawet do banicyi.

Jeżeli się uwzględni, że te różne kłopoty spadały — w ostatnich przynajmniej latach — na samego Józefiana Chaleckiego, to trzeba przyznać, że położenie jego, chociaż naturalnie nie bez winy, nie było do pozazdroszczenia. A przecież poznaliśmy dotychczas tylko zatargi z bracią szlachtą, z ziemianami okolicznymi, a pozostają jeszcze waśnie i sprawy sądowe z duchowieństwem i z mieszczanami. Otóż czytamy w źródłach, że ojciec Ezechiel Bułyha Kurcewicz, ihumen monasteru trechtemirowskiego, potomek znanej kniaziowskiej rodziny, najechał dwór Tyska, do dóbr rzyszczewskich należący, za co Józefian 12. lipca 1624 r. otrzymał na nim banicyę[4]). Jego zaś znowu pozywa Sebastyan Andrzejewicz, burmistrz kijowski „o zabranie towarów do miast Czerkas i Kaniowa przez dobra Irżyszczów prowadzonych“[5]).

Najważniejszym jednak i najobfitszym w doniosłe skutki był zatarg z mieszczaństwem kaniowskiem i bohusławskiem. Chodziło o grunta bardzo obszerne, bo o całą południowo-wschodnią część włości, którą, według zapewnień Józefiana, mieszczanie tych miast bezprawnie sobie przywłaszczyli. Niepewność granic powstała może już za dziada jego Józefa Michałowicza, który, jak widzieliśmy, posiadał część włości rzyszczewskiej, a był zarazem starostą kaniowskim; wtedy to prawdopodobnie zatarły się granice między jego gruntami dziedzicznymi, a ziemiami królewskiemi, które dzierżył jako starosta. Bądź co bądź, na początku XVII. wieku Chaleccy po-

[1]) patrz str. 196, przyp. 13.
[2]) patrz str. 196, przyp. 14.
[3]) patrz str. 196, przyp. 8.
[4]) Źródła dziejowe XXI. 323.
[5]) tamże str. 223, dekret tryb. lub. z 7. V. 1618 r.

Genealogia Chaleckich na Ukrainie[1]).

Pokolenie	Osoby
I	**Eustachy** na dworze ks. Słuckich 1454, (?) poseł do Stefana W., ks. mołdawskiego 1460.
II	**Michał** poseł do Złotej Ordy 1496, 1500, 1501, starosta czerkaski 1501, horodniczy trocki 1506, namiestnik rzeczycki 1511. **(?) Andrzej**
III	**Fedia** *m. I. Andrzej Korsak* † 1494, *m. II. Borys Semenowicz,* okolniczy smol., *m. III. Wasil Korsak Udzielski.* **Michał,** † 1534 dworzanin król. 1504, horodniczy kijowski 1520, starosta owrucki 1522—1534 *ż. N. ks. Kroszyńska.* **Harasym** dworzanin król. 1511, ziemianin żytomierski 1540, 1559.
IV	**Józef,** † przed 1562 dworzanin król. 1537, star. owrucki 1544—1553, marszałek hospodarski, starosta czerkaski i kaniowski *ż. I. Dobrochna ks. Mikityniczówna Hołowczyńska* (I-mo v. ks. Drucka Horska), *ż. II. Hanna Korsakówna, ż. III. Teodozya Kopciówna.* **Eustachy** dworzanin król. 1537. **Katarzyna,** † przed 1568 *m. Benedykt Protasewicz,* klucznik trocki 1550—1551.
V	ex I-ma **Andrzej,** † przed 1598 pisarz z. rzeczycki, poseł sejmowy 1569, marszałek z. rzeczycki 1594, *ż. Halszka Chwalczewska.* **Wasil (-Jerzy?)** ex III-ia **Dymitr,** † 1598 podskarbi w. lit. etc. etc. *ż. Regina Dybowska* (II. v. Sapieżyna). ex III-ia **Jan,** † 1615 marszałek dworski lit. 1588, miecznik w. lit. 1589, *ż. Anna Wiesiołowska.*
VI	**Franciszek,** † przed 1602 **Józefian** pokojowiec kuryerski 1576—1578, poborca łanowego 1589, *ż. Ewa Aksakówna.* **Piotr** 1646 marszałek ziemski rzeczycki *ż. Anna Sapieżanka.* **(?) Jadwiga** *m. Józef Budziło,* chorąży mozyrski 1613—1619.
VII	**Michał** *ż. Anna Szwykowska.* **Barbara-Joanna** zakonnica.

[1]) UWAGA. Na tej tablicy genealogicznej zestawiam tylko ukraińskich członków rodu. Nie uzupełniłem jej według nowożytnych herbarzy ani też według tablicy geneal. u Kossakowskiego (Monografie hist.-geneal., tom I.), gdyż wiadomości tam podane wymagają uzupełnień i sprostowań ze źródeł współczesnych, z pierwszej ręki.

siadali już tylko bliższe Dniepru pasmo [1]); skarżył się Józefian sądownie i otrzymał też kilka komisyi, które jednak „przez trudne zwiedzenie senatorów na tak dalekie kraje“ zjechać nie mogły [2]). Przy lustracyi starostwa kaniowskiego w r. 1616 uznano wskutek protestu Józefiana sporne wioski za niepodległe lustracyi [3]). Lecz zatargi przez to nie ustały, gdyż przy lustracyi z 1622 r. skarżą się słudzy pana Chaleckiego, Szymon Ostrowski i Aleksander Bohuszowic, „na mieszczany kaniowskie i bohusławskie o odjęcie gruntów dziedzicznych od Rzyszczowa i Chodorowa, na których miały być osadzone wsi Rossochy, Czerniszcze, Dudarze, Piszczelniki, Wirzbowice, Bereszne, Huszow, Niedźwiedówka, Baty, Czaplice, Tulińce, Pieje, Procki, Makiedonice, a do Bohusławia przywłaszczono luskow, Młynek i Korzeńce — o które pan Chalecki prawem czyni“. Na to odpowiadali mieszczanie Chaleckiemu, „że te grunta nigdy jego nie bywały i do Rzyszczowa ani Chodorowa nie należały, ale były własnemi dobrami króla Jmci i do Kaniowa i Bohusławia z dawnych czasów należały i nie od pana Chaleckiego, ale od przeszłych starostów na gruncie własnym królewskim osadzone“ [4]). Wreszcie Józefian, widząc, że się nie doczeka załatwienia sprawy, sprzedał koło roku 1624 całe swoje posiadłości Aleksandrowi Woroniczowi z prawem dochodzenia oderwanych gruntów, a sam wyniósł się na Litwę [5]).

Późniejsze jego losy nie są nam znane; prawdopodobnie zakończył niebawem burzliwe swoje życie, gdyż opuszczając Ukrainę, zniechęcony do ciągłych zatargów sąsiedzkich, musiał mieć przynajmniej lat sześćdziesiąt. — Żona jego pochodziła z rdzennie ukraińskiego rodu: była nią Ewa Aksakówna, córka Jana, sędziego ziemskiego kijowskiego [6]) i Barbary Klińskiej [7]). Co do potomstwa jego, to musimy się ograniczyć na razie do wiadomości Okolskiego [8]), że syn jego Michał, „miles“, zaślubił Annę Szwykowską, podkomorzankę witebską, córka zaś Barbara wstąpiła do klasztoru św. Katarzyny we Lwowie, gdzie przybrała imię Joanny.

Równocześnie z braćmi Andrzejowiczami występuje pani Jadwiga z Chaleckich Budziłowa, małżonka Józefa Budziły vel Budyły, chorążego mozyrskiego, towarzysza broni Jana Piotra Sapiehy, starosty uświackiego, podczas wyprawy moskiewskiej za Samozwańców. Po śmierci Sapiehy w r. 1611 ochotnicy z jego wojska przeszli pod dowództwo Budziły i brali z nim udział w obronie Kremlu w r. 1613; przy kapitulacyi (25. października tegoż roku) Budziło „z resztą żołnierzy sapieżyńskich“ został wzięty do niewoli przez ks. Pożarskiego. W r. 1614, dnia 30. września, podpisał list więźniów z Niżnego-Nowgorodu, w którym błagają hetmana Chodkiewicza o wybawienie z niewoli, lecz wolność uzyskał wraz z innymi dopiero 1. czerwca 1619 r., przy wymianie więźniów nad Polanówką [8]). Dobra państwa Budziłów leżały na samej

[1]) tamże XXII. 689.

[2]) tamże str. 147. i Słownik geograficzny X. 171. (Rzyszczów). — [5]) Słownik geogr. loc. cit.

[3]) Źródła dziejowe XX. 60; może jednym z tych „przeszłych starostów“ był właśnie Józef Michajłowicz Chalecki? p. w!

[4]) tamże XXII. 596, Słownik geograficzny X. 171—172 (Rzyszczów).

[5]) Okolski: Orbis polonus III. 99.

[6]) Boniecki: Herbarz I. 26.

[7]) Okolski, l. c. Wiadomości Okolskiego o Józefianie i jego dzieciach nie uwzględnił żaden z późniejszych heraldyków, on też jedynie zaznaczył, że Józefian był właścicielem Rzyszczowa. Kossakowski zna tylko syna, Michała — por. Estreicher Bibl. XX. 129.

[8]) Adam Darowski: Szkice historyczne III., Petersburg 1897, str. 52, 53, 149, 151, 164. — Археографическій Сборникъ IV. 76.

granicy powiatów mozyrskiego i owruckiego [1]), przychodziło więc dość często do zatargów z ziemianami ukraińskimi; nas obchodzi przedewszystkiem rola, jaką odegrała w tych sprawach sama pani chorążyna, podczas wyprawy moskiewskiej i niewoli męża. Otóż chociaż jej pan Józef zostawił niezałatwioną sprawę z Surynami, urozmaiconą przez gwałty, najazdy i grabieże [2]), targnęła się jeszcze na potężnego magnata, ks. Janusza Zasławskiego, wojewodę wołyńskiego, który ją pozywa w r. 1613, „o gwałtowne sług swoich na wieś Wysokę nasłanie i tam grabieży poczynienie“ [3]); egzekucyi za to na własnych dobrach dzielna pani Budziłowa naturalnie nie dopuściła [4]). Pomijamy drobniejsze procesy „o zbiegłych poddanych“. Widzimy więc, że Jadwiga z Chaleckich usposobieniem swojem przypomina bardzo krewnych swoich na Rzyszczewie; jeżeli uwzględnimy dalej, że mąż jej pozostawał w blizkich stosunkach z teściem Piotra, Janem Sapiehą, a imię pani Budziłowej, które się w rodzinie Chaleckich zresztą nie powtarza, wskazywałoby na Jadwigę z Chwalczewskich I-o v. Rużyńską, II-o v. Czartoryską, siostrę Andrzejowej Chaleckiej, to nasunie się przypuszczenie, że ona była również córką Andrzeja i Halszki z Chwalczewskich, siostrą Franciszka, Józefiana i Piotra.

Oprócz głównej, rzyszczewskiej linii Chaleckich, występują na Ukrainie inni jeszcze tej rodziny członkowie. Już w pierwszej połowie XVI. wieku włość wilska w powiecie żytomierskim była w posiadaniu Chaleckich [5]); obszerne te dobra sięgały od samego Wilska (na półn. zach. od Żytomierza) na wschodzie, aż do rzeki Berezówki na południowym zachodzie, a do wsi Dawidówki na północy [6]), głównemi zaś osadami oprócz samego Wilska były Kołodziejów i Iwanowicze [7]). Z Chaleckich tutaj dziedziczących znamy tylko Harasyma Andrzejowicza, dworzanina królewskiego w r. 1511 [8]), ziemianina żytomierskiego, który 27. września 1540 r. występuje jako świadek na „liście“ ks. Bohusza Fedorowicza Koreckiego, starosty żytomierskiego, którym „ziemie Kroszeńską, na imię Olexiejowszczyzna“, Jochnowi i Hryćkowi Woronom oddaje [9]), a 19. czerwca 1559 r. podpisał dział wieczysty między Andrzejem Juriewiczem, a stryjem jego Hryćkiem Iwanowiczem Woronami [10]). Ojciec Harasyma, Andrzej Chalecki, był prawdopodobnie bratem Michała, posła do Złotej Ordy, i należałby do owych Chaleckich, ziemian czerniechowskich, wyjętych w r. 1496 od obowiązku służby książęcej [11]). — W r. 1572 nabyli włość wilską ks. Koreccy, lecz już w r. 1579 przechodzi ona w posiadanie ks. Ostrogskich [12]).

Wreszcie spotykamy w Kijowszczyźnie kilku rodu Chaleckich potomków, o których stosunku do głównych tej rodziny przedstawicieli niczego na razie powiedzieć nie umiemy. — 1. stycznia 1598 r. podpisuje się w Nowym Wereszczynie Mikołaj Chaliecki (sic!) jako obywatel województwa kijowskiego na zapisie biskupa kijowskiego

[1]) Źródła dziejowe XX. 93.
[2]) Źródła dziejowe XXI. str. 562 i 592, kondemnaty tryb. lub. z 24. IV. 1613 i 18. IV. 1617 r.
[3]) tamże str. 171, dekret tryb. lub. z 10. VIII. 1613 r.
[4]) tamże str. 226, rozpis z 7. V. 1618 r.
[5]) tamże XXII. str. 596. i 661.
[6]) Jabłonowski: Atlas historyczny, tabl. 9.
[7]) Źródła dziejowe XXII. 661.
[8]) Boniecki: Poczet rodów W. X. Lit., str. 19.
[9]) Архивъ юго-зап. Россій, VII/1. 55. — [10]) tamże, str. 59.
[11]) patrz wyżej, str. 135.
[12]) Źródła dziejowe XXII. 596.

Józefa Wereszczyńskiego dla pana Mikołaja Szadurskiego na uroczysko Dorohinki [1]). W r. 1624 Ostafian Chalecki na Tryszczanie ma sprawę z Aleksandrem Krasińskim „o przyjęcie ludzi służących przez dzierżawcę Tryszczeńskiego do ręcznych robót w budach sprowadzonych, a do dóbr Osznikowa zbiegłych" [2]). — W późniejszych czasach bardzo rzadko słyszymy na Ukrainie o Chaleckich: około r. 1690 zbierano w Owruckiem pieniądze na wykup z niewoli tatarskiej pana Abrahama Chaleckiego [3]), a przy końcu XVIII. wieku wieś Horodyszcze z Rudą Horodyszczańską, koło Radomyśla w powiecie żytomierskim, należała do Antoniego Chaleckiego, komornika owruckiego [4]).

Przytoczywszy wszystkie te wiadomości o Chaleckich na Ukrainie, należy się zastanowić nad znaczeniem ich dla historyi tej rodziny wogóle, dla jej stanowiska społecznego i kulturalnego.

Gniazdo rodu, starożytny Chalcz, leżał, jak wspomnieliśmy, w południowo-wschodniej Białejrusi, to jest między właściwą Litwą i Rusią litewską z jednej, a Ukrainą z drugiej strony, na granicy wpływów dwóch środowisk historycznych: Wilna i Kijowa. W chwili, kiedy pierwsi członkowie rodu z Chalcza wysuwali się na widownię działalności, sięgającej poza granice ziemi lub powiatu, — to jest przy końcu wieków średnich, — nasuwało się pytanie, czy ta działalność rozwinie się przeważnie na północy, na Litwie, czy też na południu, na Ukrainie. Pytanie to nie było bez głębszego znaczenia: na Litwie zbliżali się do dworu wielkoksiążęcego lub nawet królewskiego, podlegali bezpośrednio wpływom kultury zachodniej, polskiej i rzymskiej, na Ukrainie, na południowo-wschodnich kresach Rusi, wchodzili w sferę upadających książąt dzielnicowych, w sferę kultury wschodniej, nietylko mniej żywotnej, lecz też wciąż zagrożonej na tych krańcach ucywilizowanego świata. Otóż ci właśnie Chaleccy, o których się nam najdawniejsze dochowały wiadomości, żyją i działają przeważnie na tych kresach: widzimy ich na dworze książąt, pochodzących z bocznych gałęzi bujnego rodu Olgierda, na poselstwach ku dalekiemu Wschodowi, na starostwach wysuniętych w dzikie stepy południowej Sarmacyi. Lecz mimo tego pozostały silne związki, łączące ich z Litwą i północną Rusią, a mianowicie majętności w tych ziemiach położone i koligacye z tamtejszymi rodami; stąd też spostrzegamy, że każdy prawie z tych Chaleckich na Ukrainie występujących, kilka lat przynajmniej na Litwie przepędza, bądź na wileńskim dworze, bądź też na jakimś urzędzie ziemskim. Było to jednak tylko póty możliwe, póki Litwa i Ukraina tworzyły jedną całość państwową, a więc aż do unii lubelskiej. Po pamiętnym r. 1569 nastąpił rozdział w łonie samej rodziny: najwybitniejsi jej członkowie wybierają sobie jako pole działania W. księstwo litewskie, przenosząc się nawet częściowo do jego środkowych i zachodnich części, „niektórzy" zaś „wraz z Wołyniem i Kijowem do Korony przypadli" [5]). Ci ostatni znikają w licznym zastępie ziemian ukraińskich i słyszymy wyłącznie prawie o ich nie zawsze zaszczytnych waśniach z sąsiadami; niejeden z nich, jak widzieliśmy,

[1]) Архивъ юго-зап. Россiи VI/1. 263.

[2]) Źródła dziejowe XXI. 364, ewazya z 7. VIII. 1624 r.

[3]) Dr. Antoni J.: Opowiadania histor., Serya IV. tom 1., str. 50. (na podstawie Opisu aktow. knihi kijow. Centr. Arch.).

[4]) Słownik geograficzny IX. 291–292.

[5]) Kojałowicz: Nomenclator, str. 64—65.

opuszcza wreszcie Ukrainę, przenosząc się do ziem, gdzie najbliżsi jego krewni rosną w możność i znaczenie, zasiadają w senacie Rzplitej i rozwijają ożywioną działalność kulturalną.

W tym samym bowiem czasie, kiedy Chaleccy na Ukrainie dziedziczący, ucierają się z kniaziami i szlachtą kresową, z mieszczaństwem i duchowieństwem schyzmatyckiem, Dymitr Chalecki, podskarbi w. lit., należy do rady przybocznej króla Zygmunta III.[1]), występuje przy zawarciu Unii brzeskiej jako poseł królewski wspólnie z Mikołajem Krzysztofem Radziwiłłem i Lwem Sapiehą[2]), a synów swoich wysłał na dalsze wykształcenie do słynnego wówczas filologa niderlandzkiego Justusa Lipsiusa[3]). Obaj też wyrośli na mężów „wysokiej erudycyi"[4]): starszy Krzysztof Mikołaj liczne pisma swoje przeważnie łacińskie drukuje w Wilnie, a nawet w Paryżu (w r. 1606)[5]), hojnie obdarza zakony[6]), a umiera wojewodą nowogrodzkim (7. IV. 1653)[7]). Drugi zaś, Aleksander „mąż wielkiej wymowy"[8]) był marszałkiem sejmowym w r. 1627[9]). Ograniczamy się w tych przykładach do najwybitniejszych członków rodu; należy jednak wskazać jeszcze na znaczną jego żywotność, przejawiającą się w tem, że jedna przynajmniej gałązka przechodzi przez województwo podlaskie do zachodnich części Korony.

Ewolucya ta kulturalna, na przełomie z XVI. wieku do XVII., spowodowała dwie doniosłe zmiany w życiu rodziny: religijną i językową.

Czas, kiedy Chaleccy przeszli na katolicyzm, starał się już oznaczyć Józefowicz, wydawca IV. części *Archiwum południowo-zachodniej Rossyi,* — a mianowicie na tablicy, przedstawiającej przechodzenie rodów szlacheckich ze schizmy do katolicyzmu i unii, — lecz bliższych danych nie znalazł, podając tylko za czas pierwszego wystąpienia Chaleckich jako katolików lata 1635 i 1647, to jest daty pobożnych fundacyi Krzysztofa, o których wspominaliśmy wyżej[10]). Mamy o tem nieco ściślejsze wiadomości. Melecy Smotrzyski, wówczas jeszcze dyzunita, w piśmie swojem: *„Θρῆνος t. j. Lament jedyney i powszechnej Apostolskiej Wschodniej cerkwi przez Theofila Orthologa"* (Wilno 1610), zalicza Haleckich (sic!) do rodzin „które jeszcze przed zawarciem unii porzuciły obrządek ruski"[11]); jeżeli uwzględnimy jeszcze wzmiankę w *„Hierarchii"* Jana Dubowicza (Lwów 1644), że rzymskie nabożeństwo krzewiło się wśród ruskiej szlachty szczególnie po r. 1560[12]), to dojdziemy do przekonania, że niektórzy przynajmniej Chaleccy przeszli na katolicyzm już w latach 1560 - 1590. Przypominamy zresztą wystąpienie podskarbiego Dymitra na soborze brzeskim r. 1596.

---

[1]) Volumina legum II. 305.

[2]) Ks. Likowski: Unia Brzeska, wydanie 2-gie, Kraków 1907, str. 148 i 155; por. też Архивъ юго-зап. Россiи I/1, str. LXXVII. i LXXXV. (wstępu).

[3]) Kojałowicz: Compendium, str. 276.

[4]) Kojałowicz: Nomenclator, str. 67.

[5]) Bibliografia Estreichera, tom VIII. str. 110, 133, 135, 165, 237. i XIV. 140—141.

[6]) Volumina legum III. 415. i IV. 57.

[7]) Wolff: Senatorowie i dygnitarze W. X. Lit. str. 38. — Ciekawa postać Krzysztofa, o którym nasi heraldycy podali wiadomości tak niedokładne, zasługiwałaby na oświetlenie z pomocą jego własnych pism i innych źródeł współczesnych.

[8]) Kojałowicz: Nomenclator, str. 67.

[9]) Volumina legum III. 266 i 267.

[10]) Архивъ юго-зап. Россiи IV. 1., str. XXIV. (wstępu).

[11]) Ks. Likowski: Unia brzeska, str. 47. — [12]) tamże, str. 47—48.

Co do zmiany języka ruskiego na polski, należy zwrócić uwagę na fakt, że ów właśnie Dymitr polskie nawet akta podpisywał jeszcze po rusku [1]). Polska pisownia nazwiska rodowego była bardzo niestałą, jak to zaznaczyliśmy kilkakrotnie; w *Voluminach legum* obok formy poprawnej: Chalecki spotykamy najczęściej pisownie: Halecki i Chałecki.

Oskar Halecki (Kraków).

Z notat heraldyczno-genealogicznych.

X. **Zemowie** lub Ziemowie h. Tępa podkowa, przychodzą w aktach ziemskich oświęcimskich i zatorskich [2]), jak wskazują poniższe zapiski. Zema z Grojca figuruje pierwszy raz w r. 1442, jako świadek na dokumencie Wacława i Przemysława, książąt oświęcimskich.

Mocą ugody w Oświęcimiu 29. września 1447, podzielili się Irzyk i Mikułasz Zemowie z Grojca bracia z jednej, a Mikołaj i pani Katarzyna z drugiej strony, z synowcem ich i synowicą swoją z Moszczenicy w ten sposób, że Irzyk i Mikułasz Zemowie posiadać będą dział w Grojcu, a dział w Moszczenicy mieć będą wiecznymi czasy: Mikołaj z Katarzyną, synowiec ich własny z synowicą. Rychwałd i Łękawicę mają trzymać razem a potem rozdzielić: Irzykowi Zemie dział pierwszy z Mikułaszem, dział drugi bratu własnemu, a Mikołajowi z panią Katarzyną siostrą jego własną, z synowicą ich a synowcem dział trzeci. Irzyk i Mikułasz Zemowie bracia, w Oświęcimiu we czwartek po Trzech Królach 1465 r., zapisują sobie majętność w Grojcu na przeżycie. Irzyk Zema z Grojca, w Oświęcimiu 1470 r., oprawia na Grojcu 200 grzywien małżonce swej Małgorzacie z Rogów. Irzyk Ziema, w Oświęcimiu 1470 r., kupuje od Mikułasza Skolicy z Domosławic dziedzictwo tegoż w Grojcu za 100 grzywien groszy czeskich. Małgorzata z Rogów, małżonkowi swemu Jerzemu Ziemie, ustępuje cały swój majątek, co potwierdza na jej prośbę sąd starościński w Oświęcimiu 1471 r. Irzyk i Mikułasz Ziemowie z Grojca, 18. października 1475, kupują od Jana i Misia Abstachów ich części w Grojcu za 175 złotych węgierskich. Anno Domini 1486 die 29. Junii, venientes nobiles Georgius Ziema, Michael de Raisko, Georgius Abstach, Nicolaus Pisarzowski recognoverunt, se fideiiussorias facere pro arenda pro Adamo Abstach et uxore sua Dorothea. [3])

Jerzy Ziema, w Oświęcimiu 28. września 1497 r., z przyzwoleniem brata swojego Mikułasza oświadcza, że dał swoją córkę Barbarę w stan święty małżeński panu Piotrowi Porembskiemu z Poremby, a z nią wszystko zboże swoje, statek i dziedzictwo w Grojcu i jego sukcessorom na wieczność, razem z podawaniem kościoła (kollatorstwem) i z wszystkiem tak jak on i jego przodkowie dzierżyli.

Stanisław Ziema, syn Jerzego Ziemy, a mąż Barbary Porembskiej, na zamku w Oświęcimiu 1520 r. żali się, że Piotr Porembski, sędzia oświęcimski, winien mu jeszcze z ugody w r. 1503 — 200 złotych węgierskich prawdziwej monety, do działu jego z Grojca w sumie 600 złotych węgierskich.

[1]) Archiwum Domu Sapiehów I. 78 i 106.

[2]) Tom XII. i XIII.

[3]) Act. Terrestr. Ducat. Oswiecimensis et Zatoriensis. T. XII. p. 71.

Po świętym Janie Chrzcicielu 1494 r., Jan Ziema pozwał pana Jana Komorowskiego. Tu pan Komorowski odwołał się przez posła swego na roki przyszłe, albowiem jest niemocny [1]).

Dnia 12. sierpnia 1529 r., pan Jan Zema „za dwoim pisaniem, dał wołać ku prawu“ panów Komorowskich. Panowie Komorowscy wystąpiwszy, prosili o odkład w tej sprawie, dla tej przyczyny, że „przyjaciela nie mają ku tej sprawie im potrzebnego, i najdujemy, że ma rok do roku [2])“.

Dnia 18. kwietnia 1531 r., wystąpił przed sąd pan Jan Ziema z Moszczenicy, a „dał wołać ku prawu Piotra Gilowskiego i Katarzyny żony jego“. Lecz strona odporna powołała się na przyjaciela, którego mieć nie mogła. Tu „panowie ziemianie za temi słusznemi przyczynami, te roki odłożyli na wtorek pierwszy po św. Janie Chrzcicielu“ [3]). W tymże roku 26. czerwca, „wystąpił przed nas pan Jan Ziema z Moszczenicy, a dał wołać drugim pozwem Piotra Gilowskiego i Katarzyny żony jego ku prawu“, lecz strona odporna wymówiła się niemocą, a prosiła sobie odkładu rok do roku. „Tedy my, zachowywając bieg prawa, odkładamy stronom rok do roku, t. j. na wtorek pierwszy po św. Michale“ [4]). Jan Ziema z Moszczenicy, powołany jako świadek na akcie w Oświęcimiu 1537 r., mocą którego Balcer Porembski z Grojca, żonie swej Katarzynie Jordanównie z Malca, daje oprawy 1.400 złotych i ubezpiecza na majątku swoim. W r. 1538 dnia 13. czerwca, wystąpiwszy przed sąd a prawo ziemskie, pani Zofia Rokowska, „powiedziała wyznawając, że wedle tego pozwu swego, którym pana Irzyka Lgockiego a pana Mikołaja Borkowskiego pozwała, tu wszystką swą sprawę zdała ku prawu ziemskiemu panu Janowi Zemie z Moszczenicy, gdyż może uczynić, w górę i na dół przesądzić, wysądzić aż do skończenia prawa“ [5]).

Ks. Jan Sygański T. J. (Kraków).

Zagadnienia i odpowiedzi.

Zagadnienie 13.

W r. 1683 król Jan III. mianował hetmanem Ukrainy szlachcica lubelskiego Kunickiego, który z wojskiem zaporozkiem poszedł na Wołoszczyznę, Multany i w głąb krajów tureckich i odniósł tam szereg zwycięstw pod Kilią, Tahinią etc. Pisze o nim niemało Rubinkowski w dziele *„Janina“* i wspomina Pasek w Pamiętnikach. M. Czajkowski poświęcił mu powieść *„Ataman Kunicki“*. W *„Bibliografii“* Estreichera w t. XX. jest wzmianka o liście jego do Andrzeja Potockiego, kasztelana krakowskiego, który ogłoszony został drukiem po łacinie p. t. *„Copia litterarum ducis Cosacorum Kunicki ad dom. Potocki, castell. crac. die 7 decembris 1683 Tahinia urbe Walachiae“* (Ratisbonae b. r.). Toż po polsku: *„Excerpt z listu hetmana kozackiego etc.“*

Chodzi o to 1. jak było na imię owemu hetmanowi Ukrainy; 2. jakiego był herbu i z jakiej linii Kunickich pochodził; 3. szczegóły z życia: czyim był synem, kiedy i gdzie się rodził, mieszkał, uczył, czem był przed hetmaństwem, z kim był ożeniony, czy pozostawił potomstwo i jakie etc., etc.; 4. gdzie można znaleźć ów list jego?

M. K. (Stopnica).

[1]) Tamże p. 86.
[2]) Tom XII. p. 241.
[3]) Tom XII. p. 252 253.
[4]) Tamże p. 253—254.
[5]) Tamże p. 526.

Zagadnienie 14.

Alexander Szyszło (w Inflantach) z żoną Katarzyną Chruścicką miał pomiędzy innymi syna Jana, skarbnika lubaczewskiego, żonatego z Zofią Chruścicką, cześnikówną chełmską. (Wywód familii ur. Szyszłłów 1799 r. $^{1}/_{12}$/II.) W r. 1782. d. 20 stycznia Mikołaj i Gertruda z Szyszłłów Rudominowie podczaszowie brasławscy kwitują Jana i Zofię z Chruścickich Szyszłłów, rodziców, z wypłacenia posagu (tamże).

Chodzi o to, jakiego herbu byli ci Chruściccy? Jak było na imię cześnikówi chełmskiemu, czyim był synem i z kim żonatym, oraz czy zachodzi jakie pokrewieństwo pomiędzy cześnikiem a Katarzyną Chruścicką, matką Jana Szyszły.

J. ks. P. (Fryburg).

Zagadnienie 15.

Proszę o informacye o rodzinie Maryi Devraux, pierwszej żony Kazimierza Karasia, kasztelana wiskiego i marszałka dworu Stanisława-Augusta. Czy Devraux byli szlachtą? Czy byli osiedli w Polsce i czy mieli indygienat? Czy wiadomo cokolwiek o rodzicach, względnie dziadach Maryi Karasiowej? Jeżeli byli szlachtą, to jakim pieczętowali się herbem?

J. ks. P. (Fryburg).

Zagadnienie 16.

Poszukuję wiadomości o następujących rodzinach szlacheckich.

Amrogowicz, Baranowski v. Baran herbu Rawicz, Chomikowski v. Chełmikowski herbu Ostoja, Dormanowski, Daszkiewicz herbu Korybut, Jerzykowski herbu Ostoja, Jachimowicz herbu Dąbrowa, Madaliński herbu Larysza, Michalkiewicz, Płachecki, Piotrowski herbu Korwin, Rakowski herbu Lubicz, Ruciński, Sieciński herbu Rogala, Siennicki, Suszczyński, Wyszyński herbu Trzywdar i Zapałowski.

Instytut „Heroldya“ (Poznań).

Odpowiedź na zagadnienie 5. (Zesz. 1. z 1908 r. str. 14). Jak się okazuje z oryginalnych podań i protokołów legitymacyjnych ziemskiego Sądu lwowskiego z lat 1782 i 1783, przechowywanych w osobnych fascykułach w Archiwum krajowem we Lwowie (Gmach OO. Bernardynów), był Faustyn Korwin Lipczyński, vicesgerens gr. trembowelski, synem Jana i Anny Słotwińskiej, a wnukiem Joachima i Katarzyny Trzcińskiej.

M. D. Wąsowicz. (Lwów).

Odpowiedź na zagadnienie 52. (Zesz. 10 z 1909 r. str. 143.) Na zapytanie to odpowiedziałem w 1 i 2 zeszycie Miesięcznika bieżącego roku, przed niedawnym atoli czasem zwrócił łaskawie członek naszego Towarzystwa p. Władysław Łukomski, pomocnik generalnego sekretarza Departamentu Heroldyi w Petersburgu moją uwagę na okoliczność, że deputacya Senatu Królestwa Polskiego już po roku 1824 przyznała tytuły honorowe jeszcze różnym osobom, których nazwiska jednak później nie zostały zbiorowo ogłoszone. Przejrzał więc księgi Archiwum byłego Senatu Królestwa i nadesłał mi dokładny spis, za który mu niniejszem serdecznie dziękuję, ogłaszając takowy poniżej dosłownie:

Hrabiowie:

Badeni Sebastyan, Ledóchowski Józef, Potulicki Kasper i Kazimierz — 1825 r.
Ankwicz Roman, Stadnicki Antoni — 1826 r.
Krasiński August 1828 r.
Broniec Adam 1830 r.

Baronowie:

Bertrand Ignacy, Puszet Antoni — 1826 r.
Puszet Jan 1829 r.

Kawalerowie:

Hempel Stanisław 1826 r.

M. D. Wąsowicz. (Lwów).

Uzupełnienia i sprostowania.

1. Do „Mohlów“.

W zeszycie 10/11 „Miesięcznika Heraldycznego“ są podane interesujące wiadomości, pomiędzy innemi, o rodzinie *„von der Mohl“*. Niech nam wolno będzie dorzucić parę szczegółów do cennych uwag P. Manteuffla o tej rodzinie.

Otóż wspomniany tam Hieronim von der Mohl, syn Alexandra i Wolbekówny, koniuszy starodubowski, ożeniony z Katarzyną Sielecką h. Korczak[1]), w 1725 r. kupił Sekielmujżę, Starą i Nową i Sołłonaj, w Iłłuksztańskiem, za 5.000 albertów. Mieli oni trzech synów[2]): Jana, w zakonie dominikańskim, Józefa, Ludwika, dziedzica Imbrodu na Litwie i Aleksandra, oboźnego starodubowskiego, pana Sekielmujży i Sołłonaju, żonatego z Rozalią Giedrojciówną (†1774), który zostawił kilkoro dzieci; z tych: Adam, podstoli inflancki, następnie posiadał Imbrod, Jan, oboźny starodubowski, żonaty z Joanną Szydłowską, na Sołłonaju, Wincenty na Sekielmujży, Franciszek na Dubnie w Inflantach, Władysław na Wyszkach; potomstwo zostało jednak tylko od Jana, Adama i Franciszka, lecz dobra kurlandzkie wkrótce przedane zostały.

Otóż trzej bracia Mohlowie, Adam, Jan, Wincenty, do których należała Sekielmujża, Sołłonaj i Kułakowo, mieli w swoich dobrach kurlandzkich kaplice unickie, powstałe za ich sprawą. I tak w Sołłonaju[3]) kaplica była drewniana, przy samym dworze zbudowana, dość obszerna, bo mogła pomieścić około 600 osób, miała 6 okien i 3 ołtarze: Pana Jezusa, Matki Boskiej i św. Antoniego; pomiędzy obrazami był wizerunek M. B. Częstochowskiej; sprzęty kościelne, aparaty, bielizna, księgi liturgiczne (pomiędzy niemi ewangelie polskie) stosownie do potrzeb.

[1]) Z archiwum szlachty kurlandzkiej w Mitawie.

[2]) Duńczewski, który twierdzi, że Mohlowie są h. Trzy krety, podaje inne szczegóły genealogiczne o tej rodzinie. Niesiecki, jak się zdaje, nic o niej nie wiedział; w nowem jego wydaniu za Duńczewskim, w. X. t. oni tam występują.

[3]) Acta visitationis generalis dioecesis Curonenis sub regimine D-ni Kossakowski, Episc. Liv. et. Cur., per J. Fr. X. Goldberger, canonicum cap. liv... 1790—1792, in 80, str. 215, manuskryptu archiw. kościeln. w Mitawie.

Druga kaplica znajdowała się w ogrodzie dworskim w Sekielmujży, dawno zbudowana, lecz podczas wizyty w ruinie będąca, drewniana, gontami pokryta, też z 3 ołtarzami: Matki Boskiej, Pana Jezusa i św. Mikołaja.

Trzecia kaplica — w Kułakowie, od niedawna na cmentarzu sporządzona, niewielka, o 5 oknach i jednym ołtarzu. Wszystkiemi temi kaplicami zarządzał kapłan obrządku unickiego, X. Eliasz-Onufry Charusecki, który stale w Sołłonaju mieszkał i pobierał roczną ze dworu pensyę. Liczba parafian nie podana, ale zaznaczono, że większość należała do obrządku łacińskiego.

Mozgawa (Kraków).

2. Do „Liber Chamorum".

Domysł p. Polaczkówny, że kryptogramy wskazujące w rękopisie lwowskim na współczesność autora z Janem III. są dodatkiem przepisywacza, jest zupełnie słusznym, gdyż w rękopisie petersburskim wogóle kroptogramów niema. Domysł Redaktora, że „Zbili" czytać należy Samueli, uważam za bardzo prawdopodobny.

H. Merczyng (Petersburg).

3. Do „Chaleckich".

O Dymitrze, podskarbim litewskim, (†1598) podaję nieznaną wiadomość, że był on ewangielikiem i jako taki wystąpił w r. 1591 razem z innymi współwyznawcami: Bohdanem Sapiehą wojewodą mińskim (†1593), Mikołajem Talwoszem marszałkiem, Mikołajem Naruszewiczem kasztelanem żmujdzkim (†1603) i Krzysztofem Piorunem Radziwiłłem, przed trybunał wileński ze skargą o spalenie w nocy z 9. na10. czerwca 1591 r. zboru wileńskiego.

H. Merczyng (Petersburg).

4. Do „Metryk kościoła Maryackiego w Krakowie":

Na str. 87. (zesz. 5.) zamiast „Pierwsza z nich z lat 1586—1645, oprawna jest w pergamin, druga z lat 1610—1645", ma być „Pierwsza z nich z lat 1586—1618, oprawna jest w pergamin, druga z lat 1619—1645.

Wspomnienie pośmiertne.

Ś. p. Jan Sas Strutyński, Doktor praw, adwokat krajowy w Lisku, syn gr. kat. proboszcza, urodził się w Kosmaczu dnia 17. kwietnia 1859. — Ukończywszy gimnazyum w Stanisławowie, uczęszczał na wydział prawniczy wszechnicy lwowskiej, gdzie się też doktoryzował. — W r. 1892 otworzył kancelaryę adwokacka w Lisku i został tamże dy-

rektorem i syndykiem Kasy zaliczkowej, członkiem Rady gminnej i asesorem tejże — a w r. 1896 wybrany został do Rady powiatowej liskiej, jako zastępca marszałka. Wszystkie te godności piastował do śmierci z wielką sumiennością a dzięki wszechstronnemu wykształceniu był wybitnym czynnikiem we wspomnianych reprezentacyach. Jako człowiek czystego charakteru, silnej woli i szlachetnych zasad, był wysoko szanowany i lubiany. W r. 1908 odznaczony został orderem Franciszka Józefa. Był bezżenny. Umarł we Wiedniu w Zakładzie am Steinhof dnia 29. kwietnia 1910. R. i. p.

Odezwa Komisyi literackiej Akad. Umiejęt.

Komisya dla dziejów literatury i oświaty w Polsce, tzw. Komisya Literacka Akademii Umiejętności w Krakowie, ma zamiar wydać dokładny spis wszystkich bibliotek i archiwów publicznych i prywatnych, znajdujących się na ziemiach, które przed 1772 r. państwo polskie stanowiły, oraz istniejących gdzieindziej, lecz zawierających w znacznej części rzeczy polskie lub będących w rękach polskich.

Spis ten ma zastąpić przestarzałą i pod wielu względami już niedostateczną „Wiadomość historyczno-statystyczną o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych... w Królestwie Polskiem, Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i zachodnich guberniach Państwa Rosyjskiego...“, ułożoną przez Franciszka Radziszewskiego (Kraków 1875).

Pożądane są tedy treściwe informacye o bibliotekach i archiwach rządowych i prowincyonalnych, urzędów i innych organizacyi państwowych, wszelkich instytucyi duchownych wszystkich wyznań i narodowości, kościołów, klasztorów, cerkwi, synagog, gmin wyznaniowych itd, miejskich, gminnych, szkół wszelkiego stopnia, zakładów i towarzystw naukowych, literackich i artystycznych — oraz i przedewszystkiem informacye o bibliotekach i archiwach rodzinnych i prywatnych.

Upraszamy zatem najuprzejmiej wszystkich P. T. Właścicieli i Kierowników bibliotek i archiwów, tudzież wszystkich miłośników nauki i literatury o łaskawe nadsyłanie wiadomości pod adresem: **Dr. Józef Korzeniowski,** sekretarz Komisyi Literackiej, Akademia Umiejętności, Kraków.

Wszystkie pisma polskie prosimy o przedrukowanie tej odezwy.

W Krakowie, w listopadzie 1910.

Pokwitowania uiszczonych kwot:

Po dzień 30. grudnia b. r. nadesłali wkładki za rok bieżący: Dąbczańska H. — Lwów, Fedorowicz Wł. — Okno, Juriewicz P. kn. — Raszków, Krasiński G. hr. — Janików, Krzyżanowski R. — Lwów, Laskowski K. — Bażanówka, Ledóchowski L. snr. hr. — Fryderyków, Mańkowski H. — Kraków, Moraczewski St. — Lwów, Przeździecki R. hr. — Warszawa, Starzyński T. — Derewnia, Tchórznicki Wł. — Nadyby, Wąsowicz Dunin M. dr. — Lwów, Zaleska z Markowskich J. — Skazińce (członek wspierający) resztę po 12 Kor. zaś Jabłoński K. S. — Kraków 6 Kor. a Tymieniecki S. — Kalisz 4·08 K.

Przystąpili do Towarzystwa: Biblioteka Ordynacyi X. Sanguszków — Sławuta od 1908 r. 38 K., Brandys S. — Lwów od 1910 r. à cto 10 K.

Na rok 1911 nadesłali: Brückman L. br. — Manasterzec, Zaleska Jadwiga — Skazińce, Zawadzki Rogala Szcz. St. — Skotyniany, członkowie wspierający po 24 Kor., Bogusz Ad. dr. — Kraków 10 K,; Bykowski Jaxa J. — Lwów, Halecka z Dellimaniców L. — Kraków, Juriewicz P. — Raszków, Krasiński G. hr. — Janików, Lasocki J. hr. — Lwów, Ledóchowski L. snr. hr. — Fryderyków, Tymieniecki S. — Kalisz i Wróblewski T. St. — Wilno po 12 K.

Na cele Towarzystwa nadesłali: Brückman L. bar. 76 Kor. zaś Zawadzki Sz. St. 0·60 i Zaleska Jad. 1·10 K. jako reszty przy zmianie monety.

Nakładem Tow. heraldycznego. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, Lindego 4.





Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Władysław Semkowicz.

Z dawnych metryk kościoła Maryackiego w Krakowie.

Metryki ślubów. — Część IV. 1696—1721.

(Ciąg dalszy).

W epoce panowania Augusta II., znajdujemy długi szereg nowych i nieznanych nazwisk[1]), polskich i obcych. Są one porozrzucane w dużej księdze z lat 1696–1721, oprawnej porządnie w skórę, wielkości i kształtu, jak opisane już wyżej. Jedna tylko rzecz wielce pożałowania godna: niedbała i haniebna dawna pisownia nazwisk, utrudnia niezmiernie wszelkie poszukiwania, a nawet budzi nierzadko pewne wątpliwości. A od tego zarzutu nie są wolne i inne metrykalne książki. Jak poprzednio Jerzy Januszowicz, błogosławił często małżeńskie związki, tak teraz Dominik Lochman, archipresbyter-infułat (1701–1723), spełniał pontyfikalnie tę samą religijną czynność. W tym okresie czasu nie spotykamy już ślubów po domach prywatnych — zaledwie jeden wyczytałem pod rokiem 1706 — zato widzimy je po różnych kościołach krakowskich, istniejących dotąd i już zniesionych. Śluby za indultem, czyli dyspenzą biskupią od zapowiedzi kościelnych, powtarzały się podobnie, jak w drugiej połowie XVII. wieku.

Wtargnięcie do Krakowa wojsk szwedzkich Karola XII., tydzień trwający pożar wawelskiego zamku, w r. 1702 przez Szwedów wzniecony, wycisnął przygnębiające piętno na wszystkich stosunkach publicznego życia. To też w r. 1702 zanotowano w księdze metryk zaledwie 3 szlacheckie śluby. W sierpniu zaś i we wrześniu tegoż roku nie odbył się żaden zgoła ślub w Maryackim kościele, jak świadczy lakoniczny zapisek: Augustus et September vacat ob sueticam incursionem. Później znów od września 1707 aż do kwietnia 1709 roku grasowało w Krakowie morowe powietrze, stąd też w r. 1708 nie zanotowano ani jednego szlacheckiego ślubu. Podobnie od lipca 1710 do 7. lutego 1711 r., z powodu ponowionej morowej zarazy, nie znajduję żadnego.

Najwięcej stosunkowo ślubów nobilium przypada na lata 1716 i 1717. Narodowość włoska, skupiająca się na wspólne nabożeństwa w kaplicy u OO. Franciszkanów, miała jeszcze w tej epoce niemało swych przedstawicieli. Byli i Niemcy, dla których kazania głosili OO. Dominikanie w kościółku św. Wojciecha, na rynku krakowskim. Od r. 1751 spełniali tę posługę duchowną OO. Kapucyni, jak świadczą dalsze metrykalne zapiski.

* * *

Amsztyn Paweł nob. z Zofią Kloziowicówną 13. lutego 1710. Św. Michał Behm i Stanisław Węgrzynowic, rajcy krakow.

Anuskowic Jerzy nob. z Agnieszką Paniczkowicową 24. stycznia 1712. Św. Jan Dzidowski i Jan Carli.

Arciszowski Stanisław nob. z Heleną Nagórską 3. listopada 1696. Św. Jeremiasz Lubieniecki oberstlieutenant, Stanisław Błędowski kapitan roty król. i Franciszek Łaziński.

Awedyk Michał nob. z Wiktoryą Behmówną 26. lutego 1710.

---

[1]) O wielu z nich milczą heraldyczne dzieła, a nawet dziesięciotomowy Herbarz Kaspra Niesieckiego S. J.

Bachmatowic Kasper nob. z Dorotą Makowską 14. stycznia 1710. Św. Stefan Wiśniowski i Marcin Karpiński.

Badowski gener. z Zofią Jarochowską 5. lutego 1718.

Badyni Jan nob. z Agnieszką Nachrembecką 22. lutego 1710[1]). Św. Michał Behm i Andrzej Szafałkowic, rajcy krak. Ben. Marcin Węgrzynowic kanon. krak.

Baldowski Jakób nob. cekwart[2]), z Kunegundą Błocką 20. sierpnia 1707. Św. Stanisław Wójcikiewic i Krzysztof Dumański.

Baranowski Dominik nob. z Salomeą Kilianówną 5. marca 1715[3]). Św. Franciszek Materski i Michał Szumowic, notaryusze apostolscy. Ben. Jakób Franciszek Żeleziński, dr. obojga praw, protonotaryusz apostolski.

Baranowski z Jerzykowa Antoni gener., podstoli chełmski z Barbarą Hennikową 9. lipca 1713[4]). Św. Jan Fryznekier i in.

Barowic Tomasz gener. z parafii Trzciana z Magdaleną Wojakowską 7. lutego 1714. Św. Marcin Gładysz i Adam Stadnicki.

Bazanka Kasper nob. z Barbarą Bekówną 30. listopada 1715[5]).

Bazanka Kasper gener. z Teresą Delerówną 23. września 1717[6]). Św. Jan Badyni, Tomasz Przyborowski i Jan Maszowski.

Bekaszowski Adryan nob. z Anną Badowicową 30. stycznia 1712. Św. Albert Cichoński i Antoni Gostkowski.

Belli Antoni nob. z Anną Zaleyską 26. sierpnia 1713[7]). Św. Józef Zaleyski i Jakób Żywiecki, rajcy krak.

Belli Stanisław nob. z Magdaleną Czambertówną 26. stycznia 1718. Św. Jan Słowakowic, rajca krak. i Franciszek Miklaszowski, subdelegat gr. krakow.

Biegański Stanisław nob. z Apolonią Zapartowicówną 5. lipca 1698. Ben. Gaudenty Lipnicki, opat Benedyktynów orłowskich[8]).

Bienkiewic Maciej nob., sekretarz król. najwyższego prawa magdeburskiego, z Reginą Garzylińską 2. października 1715. Św. Aureliusz Federici i in.

Blanek Marcin gener. podchorąży roty Jana Małachowskiego biskupa krak., z Teresą Sadowską wdową 25. listopada 1696. Św. Mikołaj Zbigniewski i Szymon Belczowski (Bielczewski), towarzysze tejże roty.

Bontan Ludwik nob. z Magdaleną Kłosowicówną 24. lutego 1715[9]). Św. Franciszek Wielopolski hrabia na Żywcu, star. krak. i lanckoroński i Franciszek Miklaszowski burgrabia zamku krak. Ben. Tomasz Baczyński, prebendarz u św. Rocha[10]).

Boratyński Walenty gener., skarbnik sanocki z Wiktoryą Stojeńską sędzianką lubelską[11]), 16. września 1703[12]). Ben. Michał Szembek, archidyakon krak.

Borgoni Stanisław nob. z Magdaleną Wolfowicówną 12. lutego 1696. Św. Bonawentura Briganti rajca krakow. i Andrzej Hunter.

Boye Piotr Jan gener. z Maryanną Elżbietą Stenheysen 24. kwietnia 1710. Św. Karol Breytszneyder oberstlieutenant i Jan Kumnic, żołnierze. Ben. Anastazy Tauer, z zakonu OO. Dominikanów, kaznodzieja niemiecki u św. Wojciecha.

Bryganty (Briganti) Tomasz nob. z Elżbietą Klisiową 14. stycznia 1713. Św. Michał Awedyk, Jan Abroszowic i Stanisław Szymankowic, rajcy krak.

---

[1]) Omissis bannis ex consensu Dominici Lochman, archipresbyteri infulati, judicis surrogati

[2]) Rynsztunkowy oficer, mający dozór zbrojowni, czyli arsenału.

[3]) Omissis bannis ex dispensatione Michaelis Szembek, suffrag. cracov.

[4]) Omissis bannis ex indulto Casimiri Łubinski, episcopi cracov.

[5]) Omissis bannis ex dispensatione Stanislai Hosii, canon. cracov. causarum auditoris generalis

[6]) Omissis bannis ex dispensatione Casim. Łubiński, episcopi cracov.

[7]) Omissis bannis ex indulto Michaelis Szembek, suffrag. cracov.

[8]) Orłowa (Orlau) wieś w obwodzie frysztackim na Śląsku, gdzie istnieją dotąd OO. Benedyktyni..

[9]) Omissis bannis ex indulto Stanisl. Hosii, canon. cracov. in capella Patrum Scholarum Piarum (Pijarzy).

[10]) Kościół św. Rocha z szpitalem, przy ulicy Szpitalnej, przerobiony na dom. Zob. Grabowski Kraków i jego okolice, str. 211.

[11]) Córka Franciszka Stoińskiego, sędziego ziemi lubelskiej.

[12]) Omissis bannis ex dispensatione Casimiri Łubinski, suffr. cracov.

Brykner Józef Jan nob. z Katarzyną Krauzową 16. sierpnia 1704[1]). Św. Kazimierz Wodzicki podczaszy warszawski, Paweł Nieśniowski i Paweł Soldadini, rajcy krak. Ben. Aleksander Nayman, kanon. św. Jerzego[2]) na zamku krakow.

Brzozowski Andrzej nob. z Barbarą Rydzowską 18. lutego 1721. Św. Stanisław Smolikiewic, Jan Jędrzychowski i Adam Cercha.

Brzozowski Kazimierz gener. z Krystyną Pilarską 9. października 1717. Św. Jerzy Heyna, Maciej Kmita i Jan Woźnicki instygator gr. krakow. Ben. Marcin Kurowski, licencyat teol., profesor jagiel.

Budziszowski Franciszek gener. z Małgorzatą Laskowicówną 28. listopada 1697. Św. Michał Wilkowski stolnik podolski[3]), Dominik Łopacki i Jakób Reynekier, doktorzy medyc., rajcy krak. Ben. Kasper Cieński, dziekan krakow.

Celiński Andrzej nob. z Konstancyą Andzlikiewicową 19. czerwca 1703. Św. Łukasz Winkler, Franciszek Zaręba i Grzegorz Perkowski. Ben. Maciej Flaszczyński, proboszcz z Chrzanowa.

Celli Tomasz Aleksander nob., burmistrz lubelski, sekretarz król. z Barbarą Meliorucianką (Meliorucci) 11. lutego 1714. Św. Dominik Meliorucci, rajca krak. i Deodat Sakakowic, rajca lubelski.

Cepler Józef nob. z Anną Kulicką 3. lutego 1710. Ben. Krzysztof Bidziński, kantor katedry krak.

Chęciński Albert nob. z Teresą Siewierską 12. września 1717. Św. Jan Siewierski, Waleryan Cezar i Albert Częczkiewic.

Choli (Holi) Jan nob. z Anną Zaleyską 22. października 1707. Św. Mikołaj Paszkowski i Sebastyan Chaydukowic.

Chwalibóg Kazimierz gener. de Leśniowa z Aleksandrą Bidermanową wdową 4. lutego 1698. Św. Stanisław Chwalibóg, Michał Oraczowski, Albert Zdzieński i Jan Sędzimir.

Chwalibóg Michał gener. z Janowic z Aleksandrą de Krasusy Krasuską 26. stycznia 1702. Ben. Stefan de Dembiany Dębieński, kanon. kijowski.

Chudziński Mikołaj nob. z Jadwigą Bellanką (Belli) 23. lipca 1706[4]).

Chudziński Stanisław nob. z Maryanną Tomicką 27. kwietnia 1721. Św. Franciszek Rymiński i Stefan Skarbowic.

Cichowski Albert nob. z Anną Klauzmanówną 14. czerwca 1696.

Ciesielski Władysław gener. z Justyną Bieniekowską 1. czerwca 1702. Św. Mikołaj Łękawski i Jacek Lubszczyński.

Cyrus Wawrzyniec nob. z Elżbietą Srebrnicką 14. czerwca 1705. Św. Andrzej Cyrus i Albert Srebrnicki, rajcy krak.

Częczkiewic Jan nob. z Domicellą Soldadini 5. lutego 1716. Św. Jan Fryznekier i Flawiusz Marchetti, rajcy krak.

Deryszak Franciszek gener., podpułkownik król. z Teresą de Vazen, wdową po Cantellim[5]), 23. kwietnia 1718[6]).

Diett Jan nob. z Teresą Komiowską 24. listopada 1698. Św. Adam Miler i Jan Dziuli.

Dorzewal Antoni gener. z Magdaleną Laskowicową 11. lipca 1700. Św. Jan Dzidowski, dr. medyc. i Jan Dzielawski, ławnik krak.

Ducy (Ducci) Tadeusz nob. z Wiktoryą Marchetti 18. lutego 1713. Św. Józef Gerardini i in.

Dudzikowski Jan gener. z Salomeą Tucza (Tucci) 7. czerwca 1711. Św. Paweł Kamieński i Melchior Nithz.

Dumański Franciszek nob. z Agnieszką Maszowską 26. lutego 1713[7]). Św. Jan Jaskułowski i Tomasz Głowacki.

---

[1]) Omissis bannis ex indulto Casim. Łubinski, suffrag. cracov.

[2]) Kościół ten zniesiony między r. 1795—1809.

[3]) W metryce stoi: dapifer podoscensis (zamiast podoliensis). Wina błędnej pisowni, której w metrykach nie brak.

[4]) Omissis denunciationibus ex consensu Joannis Tarło, archidiaconi cracov., iudicis surrogati.

[5]) Kazimierz Bonifacy Cantelli, kawaler złotej ostrogi, rajca krakow. Przywilej noszenia złotej ostrogi nadawała akademia bonońska. Zob. Łoziński: Patrycyat. str. 81—82. Lwów 1892.

[6]) In capella Patrum Franciscanorum S. Joannis italicae nationis, ex dispensatione Michaelis Szembek, suffrag. cracov.

[7]) In Arenis, ex indulto Joannis Tarło, archidiaconi cracov., judicis surrogati.

D u m a ń s k i Jan nob. z Magdaleną Sołdadini 14. stycznia 1714. Św. Albert Domosławski i Jan Słowakowic, rajca krak.

D y b k o w s k i Jan nob. z Barbarą Łyszkowicową wdową 6. lutego 1717[1]). Św. Szymon Rączkowski i Albert Szczepański.

D z i a d u s k i Maciej gener. z Maryanną Zabawską 29. lipca 1709. Ben. Stefan Rupniowski, kanon. krak.

D z i a n o t t y Jakób nob. z Magdaleną Meliorucci 27. stycznia 1720[2]).

D z i a n o t t y Jan nob. z Jadwigą Soldadini 13. lutego 1721. Św. Paweł Soldadini i Stanisław Węgrzynowic, rajcy i Jan Częczkiewic, ławnik, krakowscy.

D z i a n o t t y Maffey Jan nob. z Teresą Żywiecką 2. października 1706. Św. Jan Dzianotty i Flawiusz Markietty (Marchetti), rajca krak.

D z i e r z g w a Paweł nob. z Katarzyną Bocheńską 19. listopada 1712.

D z i w i ń s k i Józef nob. z Reginą Wójcikowicówną 1. kwietnia 1717. Św. Jerzy Paszkowski, Jan Torbecki i Szymon Romanowic.

E g i d y Samuel gener., generalny sekretarz wojska moskiewskiego, z Maryanną Lemanową 25. stycznia 1710. Św. Jan Chołodyński i Michał Behm, rajca krak.

F e d e l i Paweł (Venetus) nob. z Scholastyką Głowińską 30. września 1709. Św. Jan Głowiński i Jan Wolski.

F i a ł k o w s k i Jan nob. z Katarzyną Jalkiewicówną 10. stycznia 1703. Św. Sebastyan Szydłowski i Jan Laudacki.

F r e m i Jan nob. z Salomeą Lakroianką (Lacroix) 16. lutego 1706.

G a ł e c z k a Jan nob. z Apolonią Wierzbicową wdową 25. listopada 1713[3]). Ben. Jan Lukini, dr. filoz., kantor wiślicki, proboszcz w Sławkowie.

G a w r o ń s k i Ignacy nob. z Teresą Dubrawską 4. lipca 1717. Św. Franciszek Winiarski, Bartłomiej Górecki i Jan Kożuchowski.

G e r a r d i n i Józef nob. z Barbarą Markieta (Marchetti) 23. września 1711[4]). Św. Flawiusz Marchetti i Mikołaj Chudziński, rajcy krak.

G l i ń s k i Jakób nob. z Franciszką Tryleńską 25. października 1721. Św. Józef Ceypler i Sebastyan Mamczyński rajca krak. Ben. Marcin Grudniewic, kanon. wiślicki.

G ł o w a c k i Tomasz gener. z Anną Langewicową 10. sierpnia 1712. Św. Jerzy Januszowic i Jan Bielski.

G ł u c h o w s k i Jacek nob. z Magdaleną Schedlówną 27. września 1705.

G o l t k o w s k i Albert nob. z Elżbietą Pilśnicką 5. marca 1707. Św. Andrzej Cyrus i Paweł Leśniowski, rajcy krak.

G ó r e c k i Franciszek nob. z Maryanną Parzeleńską 22. lipca 1717. Św. Andrzej Szumowic i Józef Stemberski.

G ó r k o w s k i Ludwik gener. z Magdaleną Borgonianką (Borgoni) 1. czerwca 1703. Św. Marcin Górski i Józef Palczowski.

G ó r s k i Albert gener. z Katarzyną Naryńską 13. października 1703. Św. Paweł Zamarlicki i Maciej Lisowski.

G o r z y ń s k i Sebastyan nob. z Anną Solrucką 31. stycznia 1706. Św. Chrystyan Nakielski i in.

G o ś l i ń s k i Paweł nob. z Teresą Knabową 16. stycznia 1712.

G o s t k o w s k i Józef nob. z Teresą Cyrusówną 23. maja 1703[5]). Św. Andrzej Cyrus i Andrzej Gostkowski.

G r a b o w s k i Józef nob. z Teresą Kuczkowską 24. stycznia 1701. Św. Stanisław Grabowski i Stanisław Konowski.

G r o f f e y Albert nob. z Magdaleną Gatkiewiczówną 29. września 1697[6]). Św. Jan Szpanbergier, dworzanin Franc. Seb. Lubomirskiego, star. olsztyńskiego, Aleksy Zoilis i Piotr Vergil.

---

[1]) Omissis bannis ex indulto Michaelis Szembek, suffrag. cracov.

[2]) In Arenis (na Piasku) in capella B. M. V. Patrum Carmelitarum, omissis bannis de licentia Stanislai Hosii, suffrag. premisliensis, sede vacante episcopat. cracov. administratoris.

[3]) Omissis bannis ex indulto Mich. Szembek, suffrag. cracov.

[4]) In Claromonte ad Częstochoviam, omissis bannis ex favore Casim. Łubinski, episcopi cracov.

[5]) In ecclesia Clarae Tumbae cum dispensatione Casim. Łubinski, suffrag. cracov.

[6]) In ecclesia Clarae Tumbae (Mogiła), ex licentia Stanisl. Szembek, suffrag. cracov.

Gutowski Walenty nob. z Zuzanną Bernatowicową 15. czerwca 1720[1]). Św. Wawrzyniec Mirecki, Albert Fischer i Tomasz Marcinkowski rajca krak.

Hałnyski Grzegorz nob. z Teresą Licinianką (Licini) 15. lutego 1719.

Heync (Henc) Jakób nob. z Justyną Kaykierną 24. października 1706.

Hulewicz Stanisław gener. chorąży rajtaryi[2]) (militiae cataphractae), z Anną z Chełmu Złotnicką stolnikową koronną, 2. czerwca 1699.

Hynger Krzysztof nob. z Elżbietą Losertin 19. listdpada 1714. Św. Jan Jendrychowski i Ambroży Weszchofer.

Iskra Wacław gener., chorąży pancerny kasztelana halickiego[3]), z Teresą Drohojowską, wdową po Józefie Drohojowskim, mieczniku przemyskim, 27. lutego 1717[4]). Św. Józef Kisielowski i Krzysztof Marchocki, towarzysze tejże chorągwi.

Istubowicz Jan nob., dr. filozof., z Katarzyną Barwicką 9. listopada 1697.

Jachowic Jan nob. z Barbarą Wyzańską 31. października 1716. Św. Stanisław Szymankowic, rajca, Michał Awedyk, ławnik, krakowscy.

Jakliński Andrzej gener. z Zuzanną Katarzyną Starowiejską 24. stycznia 1701. Św. Andrzej Żydowski[5]), chorąży i podstarości krak.

Jakubowic Jan nob. z Jadwigą Nieśniowską 27. września 1716. Św. Paweł Nieśniowski, Andrzej Szafałkowic i Jan Słowakowic, rajcy krak.

Janson Jan gener. z Jadwigą Wojewicową 24. maja 1711[6]). Św. Adam Harpeter i Filip Sildemberg.

Jasiński Józef Sebastyan gener. z Magdaleną Tomaszycką 28. listopada 1696. Św. Wawrzyniec Jeziorowski i Kasper Ciepielski.

Jaworski Marcin gener. z Konstancyą Łabuską 6. lutego 1701. Św. Kazimierz Wodzicki podczaszy warszawski i Albrecht Dembiński chorąży zatorski.

Kabaszowski Kazimierz nob. z Reginą Jarońską 12. maja 1703. Św. Paweł Sekuliński i Jakób Zdoński.

Kałuziński Józef nob. z Rozalią Zegadłowicówną 30. stycznia 1709. Św. Jan Smidt i Stanisław Wójcikiewic.

Karli Jerzy (Carli, Luganensis) nob. z Rozalią Nagielską 18. września 1707. Św. Jakób Tencer i Jan Smidt.

Karliński Adam nob. z Rozalią Wolfowicową 16. lutego 1697. Ben. Karol Sleszkowski, proboszcz św. Rocha.

Kępski Józef gener. z Anną Częczkiewicówną 22. kwietnia 1719.

Kępski Józef gener. z Teresą Zaleyską 9. kwietnia 1721[7]).

Klanarski Albert nob. z Katarzyną Łukowicówną 6. lutego 1706. Św. Andrzej Łukowic i in.

Kleczowski Stanisław nob. z Teresą Zacherlanką 24. lutego 1710.

Konopacki Dominik gener. z Aleksandrą Jarocką wdową 23. maja 1707. Św. Józef Jankowski, Michał Nachrembecki i Albert Kędzierski.

Kopciowski Andrzej nob. z Anną Jordańską 5. marca 1707. Św. Paweł Szyszkowski i Tomasz Woytyszkiewic. Ben. Gabryel Profecki kanon. św. Anny.

Kowalski Albert nob. z Anną Choiecką 23. września 1719. Św. Jan Mrozowski i Jan Korczakowski.

Kowalski Kazimierz gener., towarzysz rajtaryi królewskiej z Anną Drozdowską wdową 27. listopada 1716. Św. Aleksander Leśnicki podstoli trębowelski, Franciszek Ostrowski i Antoni Promieński skarbnik żytomierski.

---

[1]) Omissis bannis ex indulto Stanislai Hosii, suffrag. premisl., sede vacante episcopat. cracov. administratoris.

[2]) W aktach grodz. krakow. z r. 1700 figuruje on: chorąży chorągwi usarskiej królewicza Jakóba.

[3]) Był nim Józef Branicki, jak mi donosi Dr. Ant. Prochaska, niestrudzony badacz przeszłości, wydawca Aktów Grodzkich, a obecnie Laudów Sejmikowych.

[4]) Omissis bannis ex facultate Joannis Tarło, archidiaconi crac.

[5]) W r. 1700 fundował w Kentach kościół z klasztorem OO. Reformatów. Zob. Łepkowski: Przegląd Zabytków str. 101. — Był on dziedzicem rozległych dóbr 14 wsi, zob. Niesiecki T. X. str. 200.

[6]) In Claromonte Częstochoviensi, cum consensu Dominici Lochman, archipresbyteri et canon. cracov.

[7]) In villa Gebułtow, omissis bannis ex dispensatione Mich. Wodzicki, canon. cracov., judicis generalis delegati.

Krasuski de Krasusy Paweł gener. z Antoniną Trębecką 8. lipca 1716[1]). Św. Franciszek Raszowski, Konstanty Łaskarzowski i Jan Gargulski. Ben. Marcin Grudniewic, kanon. wiślicki.

Kruszyński Piotr nob. z Agnieszką Kaczowowską 18. maja 1716. Św. Piotr Czapliński i Józef Sosnowski, żołnierze.

Krzyżanowski Kazimierz gener. z Konstancyą Głuszyńską 26. grudnia 1701[2]). Św. Sebastyan Kraszowski, Antoni Krzyżanowski i Piotr Zyszkowski.

Kubarski Michał gener. z Anną Borawską 12. lutego 1721[3]). Św. Tomasz Turzański, Franciszek Bigoszewski i Jan Wonder.

Kucharski Antoni nob. z Anną Nachrembecką 29. października 1701. Św. Adam Zabawski i Paweł Męciński. Ben. Karol Trevani kanon. W. Św., proboszcz w Wodzisławiu.

Kuczankowic Józef gener., dzierżawca dóbr Czulice, z Anną Rabszczanką 8. czerwca 1700[4]). Św. Jan Kłosowic, Andrzej Belli, Bonawentura Briganti i Stanisław Nowakowicz, rajcy krak. Ben. Remigiusz Suszycki dr. obojga praw, kanon. krak., scholastyk łęczycki, kustosz kielecki.

Leśniowski Jan gener. z Barbarą Delpace 28. listopada 1716. Św. Michał Bogucki, burgrabia krak. i Władysław Lubieniecki, podstoli gostyński.

Leśniowski Michał nob. z Zofią Wężykowską 22. października 1712[5]). Św. Jakób Żywiecki, rajca krak. Ben. Piotr Łuczyński, kanon. św. Jerzego na zamku krak.

Leszczyński Stanisław gener. chorąży król. piechoty z Heleną Pieniążkówną 14. lutego 1718. Św. Andrzej Kurowski i Antoni Rogowski.

Lewicki Jakób nob. z Jadwigą Laskowicówną 23. listopada 1704.

Licini Alojzy nob. z Magdaleną Perkowską 28. stycznia 1707.

Lisiecki Felicyan nob. z Serwalówną (Servali) 3. lutego 1697. Ben. Stanisław Szembek, sufragan krak.

Lublicki Stanisław nob. z Teresą Gatkowicówną 13. listopada 1700. Św. Michał Gatkowicz i Albert Srebrnicki, rajcy krak. Ben. Augustyn Czyrzyckowicz dr. teol., profesor jagiel.

Lubliński Jerzy nob. z Elżbietą Żywiecką 16. lutego 1715[6]).

Luparyni Jan nob. z Joanną Stalau 27. listopada 1706. Św. Sebastyan Szydłowski i Andrzej Szumowic.

Luy Ludwik nob. z Anną Aquilini 4. lutego 1710.

Łącki Albert nob. z Barbarą Jeziorską 25. listopada 1716. Św. Tomasz Głowacki, Walenty Ciszewski i Andrzej Tokarski.

Łącznikiewic Antoni nob. z Barbarą Nakielską 26. lutego 1713. Św. Franciszek Domosławski i Józef Goltkowski.

Łętowski Antoni gener., skarbnik krak. z Agnieszką Chwalibożanką podstolanką krak., 27. lutego 1713. Św. Stanisław Łętowski i Jan Kurdwanowski.

Łętowski Paweł nob. z Anną Kamińską 24. listopada 1712.

Łopacki Dominik nob. z Barbarą Kortulla 26. czerwca 1707. Św. Franciszek Komański i Jan Głowiński.

Maciejowski Wawrzyniec nob. z Teresą Jabłońską 7. stycznia 1698. Św. Franciszek Michał Zygler i Albert Szczepański.

(C. d. n.). *Ks. Jan Sygański T. J. (Kraków).*

---

[1]) In ecclesia S. Thomae Patrum Carmelitarum (dziś Duchaczki), ex indulto Mich. Szembek suffrag. cracov.

[2]) Cum dispensatione Casim. Łubinski suffrag. cracov., super tempore ab ecclesia prohibito et super bannis.

[3]) In capella Monialium Praesentationis B. M. V. (Prezentki), omissis bannis ex dispensatione Mich. Wodzicki, canon. cracov.

[4]) In ecclesia S. Martini Monialium Carmelitarum Discalceatarum (dziś zbór ewangelicki przy ulicy grodzkiej).

[5]) Omissis bannis ex indulto Mich. Szembek suffrag. cracov.

[6]) Omissis bannis ex indulto Mich. Szembek suffrag. cracov.